

№ 109.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Zofii Wd. M.  
Piąt. św. Jana Nepomac.  
Sob. św. Paschalisa W.  
Niedz. św. Trójcy.  
Pon. św. Piotra Celes.  
Wt. św. Bernarda.  
Śr. św. Wiktora M.

Wschód słońca godz. 4 m. 07  
Zachód słońca godz. 7 m. 46  
Dług dnia godz. 15 m. 39  
Przybyło godz. 8 m. 05

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 7 „

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

Łódź

ul. Przejazd № 8.

Telefon № 593

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 15 maja 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minka  
w Zgierzu, w aptece p. Pałka.

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu



## AKUSZERYA i choroby kobiece

Piotrkowska 120. Tel. 31-32

Dr. med. S. ARONSON,

były asystent kliniki berlińskiej. Przyjmuje do 10 i pół rano i od 4—6 do poł. W niedziele od 10—12.

## Aeroplany i koniak.

Lotników legion sobie schlebia,  
że w tajemnicę niebios wnika...  
Szustowa koniak też w podniebia  
nosi, ale bez ryzyka —  
Miał karkołomnej przeto jazdy  
lepiej Szustowa poznać gwiazdy! 799

## Sesja austriackiej rady państwa.

Rozpoczynające się dziś obrady austriackiej izby poselskiej prawdopodobnie nie będą się ciągnęły zbyt długo. Wśród stronnictw panuje ogólne rozbicie i zniechęcenie, wywołane przyczynami zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi.

Polityka zagraniczna hrabiego Berchtolda doprowadziła szerokie masy ludności do rozpaczy. Wprawdzie formalnie hr. Berchtold osiągnął wszystko, czego chciał, a mianowicie: utworzył Albanię, dla tej Albanii zachował Skutari i nie dopuścił serbów do zajęcia na stałe portu Durazzo.

Gdy jednak ludność sobie uprzytomni, z pomocą jakich ofiar osiągnięto te zyski formalne, zniechęcenie ogarnia nawet sfery lepiej sytuowane. Ludy europejskie zapłaciły za to formalne powodzenie dyplomacji austro-węgierskiej cenę niesłychanie wysoką, a mianowicie, dały państwu w ofiarę ruinę ekonomiczną setek tysięcy jednostek.

Mnóstwo kupców zupełnie zbankrutowało. Fabryki straciły bardzo dużo wpływów bieżących, musiały zmniejszyć swoje obroty i uwolnić wielu robotników, tak, iż rzesze proletariatu niesłychanie wzrosły. Przy tem niema nadziei najmniejszej, aby najbliższa przyszłość przyniosła pod tym względem jakieś polepszenie.

Serbowie są dzisiaj nieprzejednanymi wrogami Austro-Węgier, ponieważ całą kampanię na Bałkanie Austro-Węgry prowadziły pod hasłem niepozwolenia na rozwój narodowości serbskiej. Nie ulega wątpliwości, że prędzej, aniżeli wielu przypuszcza, przyjdzie do starcia między Austro-Węgrami a Rosją. Przytem hr. Berchtold okazał w ostatnich tygodniach zupełnie już jaskrawo niebywałą lekkomyślność, ponieważ ofiarował Włochom Valonę i możność usadowienia się na

przeciwnym brzegu albańskim, czyli oddał darmo Włochom te wszystkie korzyści, do których oni byli gotowi dążyć na podstawie niebawalnych ofiar.

Gdyby nie opór potrójnego porozumienia przeciwko wyprawie austro-włoskiej do Albanii, Włochy bez trudu zapanowałyby nad całym morzem Adryatyckim. Ironia losu sprawiła, że Francja i Anglia pamiętały lepiej o interesach austro-węgierskich na morzu Adryatyckim, aniżeli ich własną dyplomacją.

Tak się przedstawiają sprawy polityki zagranicznej.

W polityce wewnętrznej cały chaos obecny pochodzi skutkiem tego, że w 1911 roku podczas wyborów do rady państwa stronnictwo chrześcijańsko-społeczne straciło niemal wszystkie mandaty miejskie w Dolnej Austrii. Skutkiem tego owo stronnictwo, nie chcąc narażać nadal swojej popularności, nie bierze udziału w akcji prawodawczej w sposób, który szedłby na rękę dla potrzeb państwa. Bez stronnictwa chrześcijańsko-społecznego niepodobna utworzyć stałej większości w radzie państwa.

Równocześnie stronnictwo chrześcijańsko-społeczne ma interes w tem, by obecny parlament okazał się niezdolnym do pracy. Wówczas stronnictwo chrześcijańsko-społeczne na najbliższą kampanię wyborczą pozyska ważny argument, że te żywioły liberalne i socjalistyczne, które odebrały mandaty stronnictwu chrześcijańsko-społecznemu, same nie umieją zapewnić parlamentowi zdolności do pracy, lecz przeciwnie, pchają go w otchłań zamętu.

Dlatego też rząd chce, by parlament obecnie załatwił tylko prowizoryum budżetowe na drugie półrocze i przedłożył prowizoryczny regulamin obrad izby poselskiej. Pozatem rząd może przeprowadzić w izbie poselskiej kilka spraw drobniejszych. Wszystkie inne sprawy ważne rząd pozostawi na jesień, to jest do chwili, gdy umysły się wypogodzą i zrównoważą.

Dopiero na jesieni, gdyby parlament w dalszym ciągu nie był zdolnym do pracy, rząd zastanowi się poważnie nad potrzebą rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów. Stronnictwo chrześcijańsko-społeczne przeprowadziłoby walkę wyborczą z widokami daleko lepszego powodzenia, niż w czerwcu 1911 r.

N.

## Jeszcze za łagodnie!

Przemysł metalurgiczny w Rosji stworzył syndykat, który od pewnego czasu stał się ciężarem dla innych gałęzi naszego przemysłu.

Zwłaszcza żelazo, produkt tak niezbędny dla wszystkich, stało się wprost produktem, wyważanym po aptekarsku.

Wobec takiego stanu rzeczy rząd liczne obstrukcje porobił za granicą, co nie podobało się, ma się rozumieć, przemysłowcom, którzy w tej

kwesji udali się do ministra handlu, w nadziei, że sprawę da się odrobić.

Zostali tymczasem sromotnie odpaleni, co w Petersburgu wywołało ogromną sensację, albowiem minister Timaszew specjalną delegację potraktował bardzo surowo, a na jej wywody odpowiedział, iż zbyt długo już karmił ich rząd kosztem skarbu i chłopów rosyjskiego.

Słowa ministra zdumiały słuchaczy, którzy naocznie przekonali się o zmianie zapatrywań rządu na system protekcyjny.

Zajście z ministrem, jak piszą dzienniki rosyjskie, żywo jest omawiane w sferach przemysłowych. Zwołano naradę przedstawicieli przemysłu metalurgicznego, która omawia sytuację obecną i ma podać memoriał w tej sprawie p. Kokowcowowi.

## Z medycyny:

W ciekawym artykule, pod tytułem „Choroba—chory—lekarz”, drukowanym od dłuższego czasu w „Głosie Podlasia”, autor, dr. Stanisław Wąsowski, powiada między innymi, że dotychczas niema w nauce odpowiedzi na pytanie: czy dlatego jestem chory, że mam zapalenie płuc, zapalenie nerek lub marskość wątroby, czy też mam tę chorobę dlatego, że jestem chory? cała niemiecka, polska i rosyjska medycyna nie rozstrzyga tego ogromnie ważnego pytania—bo—ona go sobie nawet nie stawia...\*

## Z Aleksandrowa łeczyckiego.

Załamie wiorst 12 dzieł Aleksandrów łeczycki od Łodzi, a jednak był to dotychczas kąk, jak to mówią, zabity deskami, osada zabudowana drewnianymi domkami, pośród których tu i owdzie wyrósł budynek murowany. Są to jednak przeważnie fabryki, których parę powstało w Aleksandrowie. Ludność Aleksandrowa, złożona przeważnie z mieszczan rolników i robotników fabrycznych, suto przemieszana z żydostwem, przy braku inteligencji, która mogłaby dać inicjatywę do czynów społecznych, żyła dotychczas pogrążona w śpiączce, bez wszelkiej troski o to wszystko, co dzieje się na szerokim świecie.

W ostatnich atoli czasach dzięki związaniu Aleksandrowa z Łodzią linią kolejki podjazdowej elektrycznej oraz osiedleniu się w mieście kilku dzielnych jednostek z pośród inteligencji—osada ta zniemczona i zażydżona, poczęła się ożywiać i budować do życia kulturalnego. Powstało parę towarzystw polskich, jak kółko rolnicze, kasa pożyczkowo-oszczędnościowa, two gimnazjał, a wreszcie najmłodsza z tych instytucyj „Lutnia” aleksandrowska, założona dzięki inicjatywie i staraniom pp. d-ra Ustjanowicza i Władysława Zugajwicza oraz innych osób.

Jest to jedyna polska placówka kulturalna w Aleksandrowie, która po półrocznym istnie-

niu rozwinęła się bardzo pomyślnie i liczy już obecnie oko o 160 członków. Lokal „Lutni” wynajęty w domu murowanym przy pierwszym przystanku kolejki podjazdowej w stronę Łodzi, składa się z dość ładnej sali, mogącej pomieścić z górną 100 osób i niewielkiej, gustownie urządzonej scenki, sporego ogródka i budynku w którym mieści się bufet.

W niedzielę ubiegłą odbyło się otwarcie tego lokalu koncertem-rautem, na którego program złożyły się siły miejscowe i zaproszone z Łodzi. Koncert rozpoczął chór mieszany „Lutni” aleksandrowskiej, który pod wodzą swego dyrektora p. Radomińskiego karnie i w harmonijnym zespole odśpiewał „Madrygal” i „Ciche ustronie”. Słyszeliśmy ten chór przed pół rokiem na inauguracyjnym koncercie „Lutni” i z przyjemnością zaznaczyć musimy znaczny postęp, co dowodzi sumiennej pracy uzdolnionego dyrygenta.

Następnie koło dramatyczne t-wa „Harmonia” w Łodzi pod reżyserią p. O. Szeffera wykonało jednoaktówkę „Dzieciaki” Świdzkiego w zespole; pani Szefferowa oraz pp. Horst i Sawicki. Gra wykonawców doskonale wyszkolonych i zgranych z sobą podobała się ogólnie.

Po „Dzieciakach” jako soliści występowali p. Julia Enderówna z Łodzi i p. Wacław Taub. Wurcel, którzy przy akompaniamencie p. Maryi Wilkoszewskiej wykonali parę pieśni solo i w duecie, zbierając suto oklaski zasłużone całkowicie.

W drugiej części koła dramatyczne „Lutni” aleksandrowskiej pod reżyserią p. Władysława Zugajewicza odegrało „Błażka opętanego” Anzyca. Gra amatorów nie pozostawiała wiele do życzenia i wogóle dowiodła sumiennej pracy zarówno ze strony reżysera, jako też i amatorów złożonych ze robo ników miejscowych.

Zakończył program chór „Lutni” odśpiewaniem „Pieśń do nocy”. Po wyczerpaniu programu rozpoczęły się odczoche tańce, trwające do białego dnia.

Stanisław Łepiński.

## Teatr Polski.

(Występy Mieczysława Frenkla).

Gościnne występy znakomitego artysty sceny warszawskiej, Mieczysława Frenkla sprawiły, że widownia teatru Polskiego przy ulicy Cegielnianej gromadziła przez szereg wieczorów licznych słuchaczy, pragnących podziwiać mi-

strzowską grę nieporównanego dziś komika polskiego.

W „Głupim Kubie” komedii Tadeusza Rittnera — Frenkel odtworzył postać Karola szambelana. Figurę drgającą życiem, artysta wypozażył w najdrobniejsze szczegóły, jego prawdziwie koncertowa gra stoi na takich wyżynach, że mowy być nie może o tem, by mu gdziekolwiek i kiedykolwiek spółwykonawcy sztuki dorównać mogli. Frenkel był jeden, jak jeden był niezapomniany Zólkowski, jak jeden Coquelin z komedii francuskiej.

Tembardziej na scenie naszej. Niepospolitego artystę przyjmowano oklaskami i darzono kwiatami.

Z ogólnego ensemblu wyróżnili się pp. Czechowska (Hania), Rydzewski (Jakób), Bednarczyk (Teofil), grając bardzo poprawnie i dając gościowi warszawskiemu możność swobodnego operowania swymi bogatymi środkami artystycznymi, bez obawy, że tam obok coś się psuje, coś idzie nie tak, jak iść powinno i tworzy dysonanse.

Inaczej było na „Cyganerii warszawskiej” Adolfa Nowaczyńskiego, trzecim z rzędu występie Frenkla.

Frenkel (Gorgoniusz) był sobą, lecz najlepsze sceny psuli mu nasi aktorzy swą nieudolnością. Świadkiem p. Neromska, obsadzona najniezwyklej, najniefortunniej w roli Pulcheryi.

Mimo wszystkie jednak braki otoczenia talent wielkiego artysty zwyciężył i porwał publiczność, która uznanie swe wyraziła burzą oklasków.

— Wczoraj z udziałem Frenkla grano prastarą komedię Al. hr. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”. Gość warszawski znalazł znów sposobność wykazania w całej pełni swego talentu. W roli Jeniakiewicza Frenkel stwarza typ nieporównany, utrzymany w charakterze od początku do końca. Tryskający co chwila dowcip wywołuje kaskady homerycznego śmiechu. Pełna wyrazu, subtelna gra Frenkla, przykuwa do sceny widza, każąc zapomnieć o brakach, jakie wytwarza otoczenie.

No, boć trudno nie robić zarzutu reżyserii, że odważyła się powierzyć rolę Dolskiego p. Chaberskiemu, który do niej nie dorósł i przez cały wieczór znęcał się w straszny sposób nad bardzo trudną rolą Jana, a co najdziwniejsze nie opanował jej pamięciowo.

Z obsady kobiecej jedynie p. Ordeżanka (Aniela) wybrnęła szczęśliwie, jej postać owiana była wdziękiem i szczerością. Pozostali artyści wyszli zupełnie blado.

Znakomitego gościa przyjmowano owacyjnie nie szczędząc zasłużonych oklasków i wiązankę żywych kwiatów.

Pod adresem naszych aktorów zwracamy uwagę, że przy porównaniach nie używa się przysłówka „jak” tylko „niż”. Nie mówi się: „strzelam lepiej jak stryjasek” lecz „niż stryjasek”.

(a)

## W sprawie kas chorych przy fabrykach.

Według informacji, zasiągniętych w inspekcji fabrycznej, sprawa organizacji kas chorych przy fabrykach łódzkich, na podstawie ustawy normalnej, przedstawia się w sposób następujący.

Dotychczas na zebraniach pełnomocników jedenastu większych fabryk rozpatrzono nadesłaną ustawę normalną i po wprowadzeniu niektórych zmian przesłano do inspektorów fabrycznych odpowiednich rewirów.

Na zasadzie zatwierdzonych przez inspektorów fabrycznych ustaw, kasy chorych wprowadzone zostają w tych dniach w fabrykach następujących: Tow. akc. K. Bennicha (1500 robotników), Allarta i Rousseau (1300 robotn.), Tow. akc. W. Schweikerta (800 robotn.), Leonhardta (2000 robotn.), K. Steinerta (4000 robotn.), Z. Jarocińskiego (345 robotn.), Tow. akc. manufaktury nicianej w Widzewie (845 robotn.), Tow. akc. J. Heinza (1500 robotn.), Hermana Schlee (400 robotn.), Hirszberga i Birnbauma (400 robotników) i Stillera i Bielszowskiego (550 robotników).

Mimo przysługującego, w myśl ustawy prawa wystawiania swoich kandydatów do zarządu kas prawie wszystkie administracje wymienionych fabryk zrzekły się tego. Tylko zarządy fabryk Z. Jarocińskiego i Tow. manufaktury nicianej przedstawiły po jednym kandydacie.

Walne zebrania w celu dokonania wyboru do zarządu kas rozpoczną się od 17 maja i trwać będą do końca maja.

Prócz powyższych jedenastu powstanie jeszcze w Łodzi 39 kas chorych. Każda z tych kas obejmować będzie po kilka fabryk (każda kasa liczyć powinna nie mniej niż 200 członków).

Według przybliżonego obliczenia inspekcji fabrycznej do kas chorych przy fabrykach łódzkich należeć będzie 85,000 robotników.

Kasy otwierane będą stopniowo tak, aby do

2)

A. CONAN DOYLE.

## Zemsta archeologa.

(Ciąg dalszy — patrz № 104.)

Wpatrzony ciągle w jeden tylko cel, dążył do niego z niestrudzoną wytrwałością. Ale właśnie ta wyłączność celu, która sprawiła, że stał na tej samej wyżynie, co bogaty i wytworny Anglik, była powodem, że stał nieskończenie niżej od niego we wszystkim, co się nie tyczyło ich zawodu. W ustawicznej pracy, nie znalazł nigdy wolnej chwili, któraby mu dała sposobność do wyrobienia w sobie zalet towarzyskich. Twarz ożywiła mu się tylko, gdy mówił o przedmiocie swoich badań, zresztą zaś był zawsze milczący i zaambarasowany, zanadto świadomy nie kompetencji swojej w szerokich kwestjach, a zanadto poważny, aby prowadzić beztreściwe rozmowy towarzyskie, które są konwencyonalną ucieczką ludzi, nie mających nic do powiedzenia.

A jednak znajomość pomiędzy tymi dwoma tak różnymi współzawodnikami trwała już lat kilka i zacieśniała się nawet powoli w węzły przyjaźni. Przyczyną i podstawą ich wzajemnego stosunku była ta okoliczność, że w zakresie ich studiów każdy z nich był z młodszymi uczonymi jedynym, który posiadał dość wiedzy i entuzjazmu, aby ocenić należycie działalność i postępy drugiego.

Łączyły ich wspólne zajęcia i dążenia, a każdego z nich pociągała wiedza towarzysza.

Powoli i stopniowo przyłączyło się jeszcze coś do tego; Kennedy'ego bawiła naiwna prostota Niemca, a ten ze swej strony olśniony był wytwornością i żywością młodego Anglika, zalety, które go wynosiły na ulubieńca rzymskiego towarzysza. Mówię wyraźnie „wynosiły”, podkreślając czas przeszły, gdyż chwilowo horyzont życia jego zaćmiony był chmurami.

Młodsza jakaś afera, której szczegóły nigdy zupełnie nie wyszły na jaw, wykryła u niego brak serca i uczucia, co zraziło do niego wielu przyjaciół. Lecz w kołach niezonatych studentów i artystów, gdzie się chętnie obracał, kodeks honorowy w sprawach podobnych nie był tak ostry. I mimo, że tam, tu i ówdzie ktoś ruszył ramionami i kiwał głową, słysząc o ucieczce dwóch, a powrocie jednej tylko osoby, ogólne wrażenie było raczej uczuciem zaciekawienia czy nawet zazdrości, niż potępienia.

— Chciałbym przecież, żebyś mi więcej ufał, Burger — rzekł Kennedy, nie spuszczać oka ze spokojnej twarzy kłagi.

Mówiąc to, wskazał na leżący na podłodze koc, na którym siał długi a płytki owocowy koszyk z lekkiej plecionki łozinowej, używanej w Kampanii.

Koszyk ten zawierał teraz różne cegły i kamienie z napisami, popękane odłamki mozaik, poturgane papyruse, zardzewiałe ozdoby metalowe, które kto nierozumiejący się na tem uważałby za rupecie ze śmietiska, które znawca jednak odrazu byłby ocenił, jako zabytki drogie, co jedyne w swoim rodzaju.

Ta kupa gratów, nagromadzona w płytkim plecionym koszyku, stanowiła właśnie jedno z owych brakujących a usilnie poszukiwanych ogniw kulturalnego rozwoju, dla których badacze tak nadzwyczajnie okazują zainteresowanie. Ko-

szyk ten przyniósł Burger, a oczy Anglika patrzyły z łakomym podziwem na zawarte w nim skarby.

— Nie chcę wcale dzielić się z tobą zasługą około odnalezienia tych skarbców, ani wyzyskać jej na swoją korzyść, ale chętniebym coś o nich usłyszał — rzekł znowu, gdy Burger, nie odpowiadając w zamyśleniu zaciągał się cygarem. — Odkrycie to jest ogromnie doniosłe i wywoła bezwzględnie sensację w całej Europie.

— Tam są jeszcze miliony takich samych i podobnych rzeczy — odparł wreszcie Niemiec — takie mnóstwo, że dwunastu uczonych mogłoby życie całe spędzić nad odczytywaniem i rozpoznawaniem ich i pozyskać sobie obrzymią sławę, trwałą i wielkopomną jak mury pałacu St. Angelo.

Kennedy zamyślił się, zmarszczył czoło i kręcił w palcach długi piękny swój wąs.

— Zdradziłeś się, Burger — rzekł po chwili — bo po tem, coś powiedział, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że odkryłeś nową katakumbę.

— Byłbyś sam bezwzględnie wpadł na tę myśl po przypatrzeniu się tym przedmiotom, które tu przyniosłem.

— Tak, one wskazywały same na to i każą się tego domyślać, ale słowa twoje utwierdziły mnie jeszcze w tem, co w każdym razie było tylko przypuszczeniem. Tak wielkie — jak mówisz — mnóstwo zabytków tylko w katakumbie można odnaleźć.

— Naturalnie. Nie robię też z tego tajemnicy; odkryłem nową katakumbę!

— Ale gdzie?

(d. c. n.)



końca roku bieżącego wszystkie już funkcjonowały. (a)

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Strzeżysława. Jutro Wieńczysława.

TEATR POLSKI. (ul. Cegielniana nr. 65). Dziś na benefis R. Bartoszewskiej „Mój najdosłójniejszy przodek” Alfreda Schmiedena. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ODCZYT. Dziś p. Cezary Jellenta wypowie odczyt „O Cyprianie Norwidzie” (w sali koncertowej, Dzielna 16). Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem. Tamże Wystawa sztuków.

## KRONIKA.

—7—

(x) **Kanalizacja.** Deputacja miejska, złożona z prezydenta miasta Pińkowskiego, radnych miejskich: Karola Eiserta, Maurycego Poznańskiego oraz starszego budowniczego miejskiego, p. Nebelskiego, która udała się w zeszłym tygodniu do Petersburga, uzyskała zapewnienie, że roboty przy budowie kanalizacji i wodociągów rozpoczną się przed wprowadzeniem samorządu w Królestwie Polskim.

Ma być również zatwierdzony wkrótce projekt miejskich robót brukarskich na nadchodzące pięciolecie, który niedawno odrzuciło ministerium. Po powrocie do Łodzi członków deputacji opracowany będzie memoriał o wynikach ich podróży do Petersburga i przedstawiony gubernatorowi piotrkowskiemu.

(h) **Pociąg do Łowicza.** Zarząd kolei kaliskiej od 14 b. m. uruchomił pociągi osobowe, które kursują pomiędzy Kaliszem a Łowiczem dla wygody podróżnych pomiędzy Łodzią i Ciechocinkiem i z powrotem.

Z Łowicza pociąg wychodzi o 6 minut 5 rano, przychodzi do Łodzi o 7 min. 45 rano, odchodzi do Kalisza 7 min. 55 rano, przychodzi na 11 min. 10; do Skalmierzyc o 12 min. 27 w południe.

Ze Skalmierzyc odchodzi 5 min. 9 po południu, odchodzi z Kalisza 6 min. 30, przychodzi do Łodzi 9 min. 50, odchodzi stąd o 10 wieczorem, przybywa do Łowicza 11 min. 30 przed północą a do Ciechocinka o 4 rano.

Pociągami tymi podróż w obie strony odbywa się nocą; z jednym tylko przesiadaniem się w Łowiczu. Na pościechu zyskuje się około 3 godzin.

Od 1 lipca r. b. mają być wprowadzone 2 pociągi, które kursować będą pomiędzy Łodzią i Sieradzem.

Z Sieradza wychodzić będzie pociąg o pół do 6 rano, przychodzić będzie do Łodzi około 7.

Z Łodzi do Łowicza odchodzić będzie wieczorem.

Pociągi te mają na celu ułatwienie komunikacji dla letników pomiędzy Sieradzem, a Łodzią.

(a) **Ruch budowlany.** O ruchu budowlanym w Łodzi za rok ubiegły świadczy liczba świeżo wzniesionych gmachów zarówno mieszkalnych jak fabrycznych.

Komisja techniczno-budowlana i techniczno-sanitarna dokonała oględzin i przyjęła 128 domów mieszkalnych, przeważnie 3-piętrowych, murowanych (frontowych oraz oficyn) w różnych dzielnicach miasta.

Prócz tego rzeczony komisje przyjęły 18 budynków fabrycznych oraz dwa gmachy świeżo wybudowanych hoteli: „Savoy” przy ul. Krótkiej i „Palast” przy ul. Dzielnej.

(a) **Z Koła lekarzy fabrycznych w Łodzi.** Na wczorajsze zebranie Koła lekarzy fabrycznych w lokalu Towarzystwa lekarskiego (Spacerowa nr. 21) przybyło o godz. pół do 10 wieczorem około 100 lekarzy. Przewodniczył dr. Jan Wiślicki.

Przez tajne głosowanie wybrano członków Sekretaryatu Koła. Wybrani zostali lekarze: Edward Mittelstaedt, Władysław Pinkus i Stanisław Skalski.

Przez parę godzin omawiano sprawę położenia lekarzy wobec wprowadzenia nowego prawa co do pomocy lekarskiej w fabrykach,

Opracowanie norm wynagrodzenia lekarza za pracę w fabryce przekazano sekretaryatowi. Na zebraniu tem członkom Koła rozdano kwestyonaryusz w sprawie pomocy lekarskiej w zakładach przemysłowych, nadesłany przez Radę Towarzystwa higienicznego w Warszawie.

Chodzi o udzielenie odpowiedzi na pytania następujące: ilość robotników stałych i czasowo zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie; liczba oficjalistów, korzystających z pomocy lekarza fabrycznego; personel lekarski i pomocniczy; skład i stosunek do zarządu fabryki; leczenie chorych przychodni; rola felczera w ambulansie; pomoc w mieszkaniu u chorego; pomoc dla rodzin robotniczych; szpitalnictwo; pomoc położnicza po za szpitalem; wydatki na pomoc lekarską w roku 1912; nieszczęśliwe wypadki; działalność lekarza pod względem higienicznym.

(x) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Jutro, o godz. 8 wieczorem w lokalu Stow., odbędzie się posiedzenie sekcji elementarnego nauczania. Temat dyskusji: „Ćwiczenia językowe”. Oprócz tego rozpatrywana będzie sprawa wycieczki przyrodniczej dla członków Stow.

(x) **Posiedzenie.** Zarząd Tow. śpiewaczego „Dzwon” przypomina wszystkim członkom, panom i paniom, że w d. 18 maja r. b. o godz. 4 po poł., odbędzie się roczne zebranie, na którym będzie dokonany wybór nowego zarządu, w lokalu własnym.

(x) **Z tow. zwolenników rozwoju fizycznego** (Nawrot 23). Ćwiczenia oddziału męskiego odbywają się na boisku przy ulicy Czerwonej nr. 10 zaopatrzonem w potrzebne przyrządy gimnastyczne, w poniedziałki i czwartki od 7-ej do zmierzchu.

Tam też prowadzone są ćwiczenia młodzieży (dzieci członków towarzystwa) w środy i soboty.

Oddział żeński i koło szermiercze ćwiczą się nadal w lokalu towarzystwa.

(a) **Ze Stow. pracowników handlowych.** Wczoraj o godz. 9-ej wiecz., w lokalu przy ul. Spacerowej nr. 21, odbył się dalszy ciąg zebrania ogólnego członków Stow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych.

Zebranie zajął prezes adwokat przys. H. Krukowski, przewodniczył dr. Grünberg, asesarami byli p.p. Tygier i Zylbert.

Omawiano przez kilka godzin ważną dla Stow. sprawę budowy własnego domu.

Projekt budowy domu poddał już obradom ogólnego zebrania w roku zeszłym zarząd; wybrano wówczas komisję studyjącą, która jednak odbyła tylko dwa posiedzenia. Obecnie z projektem budowy domu wystąpili członkowie.

Wynik dyskusji był taki, iż postanowiono upoważnić zarząd wraz z ową komisją studyjącą, do której należą H. dr. Sachs, I. Kohn, Amsel, inżynier Margolis, Jaszucki i Traub, do sporządzenia szczegółowego kosztorysu kupna placu, poczem dopiero projekt, oparty na pozytywnych danych, przedstawiony będzie zebraniu.

Drugim punktem obrad był wniosek p. S. Frenkła założenia własnego organu dwutygodniowego. Tu wystąpił p. Zylbert, należący do Stow. od lat 20-tu. Aczkolwiek władza językiem polskim, woli mówić po rosyjsku (jak to sam zaznaczył). Niestety, p. Zylbert, który prócz tego lubi mówić dużo, posiada wysoce rozwinięty dar przedziwnego nudzenia słuchaczy czego dowody składał od początku obrad.

Kwestye wyboru języka w jakim ma być prowadzone pismo, pozostawiono zarządowi.

Wydawanie organu (w języku polskim) uchwalono w zasadzie, pozwalając wydatkować na to 400 rubli rocznie. Pismo rozsyłane będzie członkom bezpłatnie.

Komisję utworzenia sekcji buchalterów przy Stow. i zatwierdzenia regulaminu, odłożono wobec spóźnionej pory (g. 2 w nocy) do dalszego ciągu zebrania.

(x) **Ze zgromadzenia subjektów malarskich.** W dniu 18-m maja r. b. odbędzie się przy ul. Nawrot nr. 49 o godz. 3-ej po poł., zebranie czeladników malarskich.

(a) **Z Tow. warszawskich cyklistów w Łodzi.** W nadchodzącą niedzielę członkowie tego Towarzystwa wybierają się gremialnie do Ozorkowa, gdzie wezmą udział w urządzanem przez ozorkowskie Towarzystwo cyklistów uroczystem otwarciu sezonu sportowego. Wyjazd na rowe-

rach z klubu (Nawrot 23) punktualnie o godz. 7 rano, przypuszczalny powrót o godzinie 7 wieczorem.

(x) **Nowy rejent.** Rejenta przy kancelarii sędziego pokoju w Przasnyszu, p. Włodzimierza Kosińskiego, b. sędziego gminnego okręgu mławskiego, mianowano rejentem w Łodzi na miejsce s. p. rejenta Rybarskiego.

(x) **Zamało konsulów niemieckich.** Niemiecki „Handelsvertragsverein” złożył w ministerium spraw zagranicznych referat, wykazujący potrzebę utworzenia w państwie rosyjskiem nowych konsulatów, gdyż liczba dotychczasowa jest zdaniem „vereinu” zgoła nie wystarczająca.

Referat ten uzasadnia wniosek, że „Rosya posiada wielkie znaczenie dla zbytu towarów niemieckich, w przyszłości zaś znaczenie to powinno wzrosnąć”.

W referacie wyszczególniono miejscowości, w których należałoby utworzyć konsulaty lub agentury konsularne, mianowicie: w Łodzi, Białymstoku, Berdyczowie, Mińsku, Wilnie, Płoskirowie, Chersoniu, Orenburgu i Niższym Nowogrodzie.

(d) **O grunty majorackie.** Władze miejscowe otrzymały zatwierdzoną przez ministerium i generał-gubernatora warszawskiego instrukcję dla sprzedaży gruntów majorackich w Królestwie Polskim.

Prośby o sprzedaż gruntów majorackich winny być podawane do gubernialnych urzędów włościańskich, które winny zbadać, czy w danej okolicy odczuwa się brak ziemi, czy grunty są zdadne do uprawy, czy nie są obciążone serwitutami, bo takie tylko mogą być sprzedane.

Włościanie, nabywający grunty majorackie, mogą wejść w posiadanie ich tylko po zatwierdzeniu kupna. Postanowienia urzędów włościańskich winny być przedstawione głównemu zarządowi, który sprawę przedstawia Senatowi.

(d) **Urzednicy a uniform.** Jak nas informują, ma być wydane nowe prawo, według którego urzednicy poczt i telegrafu obowiązani będą przychodzić do biura w uniformie, ubrania zaś cywilne mogą nosić tylko poza burem.

(a) **Komisja techniczno-sanitarna mlejska,** pod przewodnictwem wice-prezydenta p. Andrejewa i przy udziale budowniczego miejskiego p. Wąsowicza, lekarza 4-go cyркуlu d-ra Mączewskiego oraz komisarza cyркуłowego, dokonała wczoraj oględzin nieruchomości:

1) I. Zajdla przy ulicy Ludwika nr. 63/807, gdzie p. Wilhelm Nippe urządził fabrykę mechaniczną szpilek bawełnianych. Komisja uznała, że fabryka może funkcjonować z warunkiem: urządzenia hydrantów na każdym piętrze, ogrodzenia transmisji, zaprowadzenia wentylacji mechanicznej i zamiany drewnianych belek od pulpku na nowe.

2) Ferdynanda Tietza, przy ulicy Zakątnej nr. 65, gdzie urządzono warsztaty mechaniczne odlewów z miedzi. Komisja znalazła, że właściciel spełnił warunki wskazane przy zatwierdzeniu planu, lecz dla otwarcia warsztatów koniecznym jest zburzenie sąsiednich budynków drewnianych, przedstawiających niebezpieczeństwo na wypadek pożaru.

(h) **Sprawy polityczne.** Czwarty departament Izby sądowej warszawskiej na kadencji w Piotrkowie dnia 13 b. m. rozważał następujące sprawy: 18-letniego Będkowskiego i 19-letniego Antoniego Wojciechowskiego uczniów szkoły narodowej w Sosnowcu, oskarżonych o należenie do nielegalnej partii, oraz szerzenie proklamacji i o wytluczenie szyby w oknie firmy Fitzner i Gamper w Częstochowie i skradzenie maszyny do pisania. Posadni do winy przyznali się i skazani zostali, jako nieletni, po roku i 4 miesiące więzienia.

W drugiej sprawie na ławie oskarżonych zasiadł b. naczelnik wydziału śledczego za nadużycia służbowe. Ponieważ kilku świadków znajduje się na Syberii, sprawę odroczone.

33-letni Jan Góral, robotnik z fabryki Fitzner i Gamper, za należenie do partii P. P. S. skazany został na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów i dożywotnie osiedlenie na Syberii.

(a) **Echa strajku.** Sędzia pokoju 9-go rewiru m. Łodzi rozpatrywał sprawę 12-tu robotników krawieckich zakładu S. Rogozińskiego

(Piotrkowska 86), oskarżonych o masowe porzucenie pracy bez uprzedniego wypowiedzenia oraz związku krawców o przeprowadzenie tego strajku.

Obrońcy oskarżonych dowodzą, że ponieważ café zajęcie odbyło się przed ogłoszeniem Najwyższego manifestu z dnia 6 marca r. b. winien on być przystosowany do sprawy i oskarżonych należy uwolnić od odpowiedzialności.

Sąd przychylił się do żądania obrony.

(d) Czyja przędza? Dziś w nocy agenci policji śledczej dokonali rewizji w mieszkaniu znanego pasera Nocha Cytrynowicza przy ul. Brzezińskiej, gdzie znaleźli 50 pudów przędzy wełnianej kolorowej i dwa pudy takiejże przędzy białej, ogólnej wartości 6000 rub. C. nie może wskazać źródła, z którego nabył przędzę. Prawy właściciel może ją odebrać z wydziału śledczego.

(d) Łodzie na „występach“ w Ameryce. Policja tutejsza otrzymała z Teksasu zawiadomienie, że przez tamtejsze władze sądowe poszukiwani są Łódzcy żydzi Heyman Tobias i Georg (?) Parson oskarżeni o szereg szantaży. Za aresztowanie ich wyznaczono 500 dolarów nagrody.

(a) Zbrodnia przeciw moralności. 17-letnia Fajga Katz, zamieszkała przy ul. Aleksandrowskiej nr. 32, zawiadomiła policję, że niejaka Hendla Wajman zaprowadziła ją do lokalu przy ul. Stodolnianej nr. 13 pod pozorem zaofiarcowania posady. Tu znajdowało się kilku mężczyzn, którzy dopuścili się zbrodni przeciw moralności. Dwóch z nich policja już aresztowała, pozostałych nie odszukano dotąd.

(x) Nie było katastrofy. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że we wzmiance pomieszczonej w nr. 106 z dnia 10 maja pod tytułem „Katastrofa budowlana“ jedynie jest prawdą, że do nowo zbudowanego domu Brzezińskiego i Kapelusznika, przy zbiegu ulic Nawrot i Mikołajewskiej, zesła komisya budowlana dla obejrzenia budowl i znalazła wszystko w zupełnym porządku; jedynie zarządziła niektóre drobne poprawki, nie oznaczając na nie terminu.

O żadnej zatem katastrofie budowlanej absolutnie mowy być nie może.

(a) Badanie mieszkań. Liga przeciwgruźlica wspólnie z Towarzystwem higienicznym, uzyskawszy pozwolenie władz, rozpocznie w najbliższym czasie badanie mieszkań piwnicznych (suterenu) w Łodzi. Wyszukanie wszystkich tych mieszkań jest połączone z niemałymi trudnościami, dlatego też wszyscy zajmujący mieszkania piwniczne (sutereny) są proszeni o nadesłanie swych adresów lub wskazanie domów, w których są sutereny, doktorowi Sterlingowi (ulica Piotrkowska nr. 111) lub doktorowi St. Skalskiemu (ul. Rokicińska nr. 47).

(h) Z ulicy Miłsza. Przy niwelowaniu gruntu pod bruk na terytorium dawniej znanej „Leśniczówki“, pracuje zaledwie kilkunastu robotników i nieprędko jeszcze rozpoczęte zostaną roboty brukarskie. Jeżeli z takim samym pośpiechem roboty prowadzone będą dalej, to bruk na tej przestrzeni zostanie ukończony za jakie 2 miesiące.

(a) Konfiskata wódki. Kontroler akcyzy znalazł w piwiarni Barbary Tausz, przy ul. Ząbkowickiej nr. 13, wódkę słodką we flaszkach, którą skonfiskował i sporządził protokół dla pociągnięcia sprzedawczyni do odpowiedzialności.

(h) Kradzieże. Z mieszkania Szmyła Grtina, przy ul. Średniej nr. 51, za pomocą podrobionego klucza skradziono różne rzeczy, wartości 180 rb.

— Nocy wczorajszej niewiadomi złoczyńcy dostali się za pomocą dobranego klucza do mieszkania Abrama Kona, przy ul. Długiej nr. 51 w Zgierzu i skradli biżuterję, wartości z górą 500 rb.

— Nocy onegdajszej we wsi Marsków, gm. Białków, w pow. łęczyckim, włóścianinowi, Janowi Barylskiemu, skradziono parę koni i bryczkę, ogólnej wartości 400 rb.

(d) Wczoraj w banku handlowym, przy ul. Średniej nr. 16, zatrzymano znanego policji złodzieja kieszonkowego, gdy wyciągnął z kieszeni Zelika Feldmana portfel, w którym było kilka czeków na sumę 4742 rb. 46 kop. Zawodowca osadzono w więzieniu.

— Wczoraj z mieszkania Aleksandra Gutmana, przy ul. Wschodniej nr. 74, skradziono parę koleczków brylantowych, wartości 3,000 rb. Podejrzaną o kradzież służącą aresztowano.

— Z mieszkania Nuchima Prechnera, przy ul. Zawadzkiej nr. 17, nieznanymi złodziejami, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy, wartości 600 rb.

(p) Szablą. Na ul. Wesołej nr. 4 Walenty Dala, woźnica, lat 45, został ciężko szablą w lewe biodro i odniósł głęboką ranę. Lekarz Pogotowia nałożył mu opatrunek na miejscu wypadku i odwiózł do mieszkania na ul. Zachodnią róg Konstytucyjnej.

(p) Przy pracy. Na ul. Mikołajewskiej nr. 5 Stefan Kafalski, malarz, lat 26, odniósł ciężką ranę stopy u prawej nogi z powodu upadku na nią żelaznego walca. Ranę opatrzone na stacji Pogotowia.

(p) Upadek. Na ul. Ciężkiej nr. 6, na Bałutach, 3-letni Jurek Gutman, syn doróżkarza, spadł z wysokości piętra z okna na bruk i odniósł okaleczenie głowy, wstrząśnienie mózgu i ogólna potłuczenie. Doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia i pozostawił chłopca w stanie prawie beznadziejnym pod opieką rodziców.

\*

(a) Z I zgierskiej kasy pogrzebowej. Wczoraj wieczorem, w gmachu szkoły handlowej w Zgierzu, pod przewodnictwem proboszcza parafii zgierskiej ks. Stefańskiego, odbył się dalszy ciąg narad w sprawie zreformowania tej kasy.

Tym razem wezwano na narady 100 członków kasy, należących do 3 grupy. Wynik narad wczorajszych jest mniej więcej taki sam, jak i rezultat narad członków poprzedniej grupy, t. j. większość członków zgadza się na zmianę ustawy. Na czym jednak ma polegać ta zmiana, jeszcze nie ustalono.

Jutro odbędą się narady członków, należących do 4-ej grupy.

(a) Ofiara. P. Hanke, właściciel „Illuzjonu“ przy ulicy Błotnej w Zgierzu, ofiarował z niedzielnego przedstawienia 25% na ochronki zgierskie.

(a) Straż w Tuszynie. W dniu 4 b. m. upłynęło lat dziesięć od założenia straży ogniowej ochotniczej w Tuszynie. Zarząd straży postanowił upamiętnić tę chwilę obchodem jubileuszowym.

Z pośród stu członków czynnych 41 pracuje od czasu założenia straży ogniowej.

## S Z T U K A.

Teatr Polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w teatrze Polskim ostatnie przedstawienie. Wypełni je 3-aktowa komedia p. t. „Mój najdostojniejszy przodek“ Alfreda Schmedena, ciesząca się wielkim powodzeniem w Warszawie. W premierze wystąpi gościnnie wybitny artysta p. Stefan Jaracz, chlubnie zapisany w pamięci naszej publiczności.

Dzisiejsze ostatnie przedstawienie jest zarazem benefisem pani Rozalii Bartoszewskiej, jednej z najznakomitszych polskich artystek charakterystycznych.

Pani Bartoszewska przeszła 20 lat wiernie i dostojnie służyła polskiej sztuce. Z nazwiskiem jej wiążą się najpiękniejsze karty historii teatru polskiego w Łodzi, którego była zawsze ozdobą i wzorem.

Dzisiaj więc widownia winna być zapełniona po brzegi, aby oddać hołd świetnej artystce i zanej kobiecie.

## Wystawa sztuchów.

Otwarta od niedzieli wystawa sztuchów przyciąga coraz więcej publiczności. Na pomieszczenie eksponatów przeznaczono dużą salę w lokalu muzeum nauki i sztuki. Z zebranego materiału wystawiono teraz tylko stare sztuchy angielskie, francuskie i włoskie, a sztuce współczesną i grafikę polską, reprezentowaną licznymi i ciekawymi, zostawiono na następne zmiany. Dzięki temu podziałowi wystawa obecna stanowi pewną całość o jednolitym charakterze.

Clou wystawy—to kolekcja mezzotint angielskich z drugiej połowy 18-go stulecia. Są to rysowane przez W. Wardę, a malowane przez Morlanda prześlizne scenki z życia rodzinnego, jak „Wizyta u babki i u dziadka“ lub tych samych artystów sceny rodzajowe ludowe. Są też dzieła wspólnej pracy dwóch braci J. Wardy malarza i sztycharza W. Wardy. Między innymi zwracają uwagę „Szulerzy“—Petersa i W. Wardy.

Sztuchy te o prześliznym i subtelnym kolorystyce, pełnym harmonii i bogactwa odcieni pieszczą oko widza, uderzając niezwykłością i delikatnością wykonania. Przywykły do jaskrawej prawdziwości dzisiejszej sztuki widz znajdzie w nich wrażenie sentymentalizmu i sztucznej sielankowości 18-go stulecia. Urocze „Pamele“ i „Heloizy“, opłatanie w woale, o wytwornych główkach, osłoniętych wielkimi kapelusami,

przemawiają do widza urokiem tych czasów zhytku i piękna, a sceny ludowe dają mu wrażenie budzącego się wówczas zainteresowania się ludem, zainteresowania się sztucznego jeszcze i nieszczerego.

Ze sztuchów kolorowanych francuskich zwraca uwagę „Il riposo fiammingo“, ciekawy ze względu na odrębną technikę wykonania.

Osobną serię stanowią sztuchy francuskie, ciemne, odnoszące się do czasów napoleońskich, dzieła słynnego Vernet'a. Między innymi „Napoleon pod Arcis“, przedstawiający ocalenie cesarza przez garstkę lansyerów polskich pod wodzą Skrzyneckiego w roku 1814. Dalej ciekawe są akwatinty kolorowane Norblina i miedzioryty wykończone akwatintą, niewiadomego autora.

Blżej wejścia zwracają uwagę widza przepyszne miedzioryty Sartiego z pierwszej połowy 19-go wieku. Są to wnętrza świątyń rzymskich, renesansowe sklepienia, zamykające doskonałą kopułą mroczne nawy. Szeregi lekkich kolumn. Seki kasetonów, pokrywających stropy różnorodną ornamentacją. Miedzioryty te uderzają czystością wykonania i głębią perspektywy.

Wysoko cennymi klejnotami wystawy są dwie klisze metalowe, rytowane przez znakomitego sztycharza, już nieżyjącego Redlicha. Jedna z tych klisz przedstawia Stańczyka, druga J. I. Kraszewskiego. Klisze, jak słuszna, są zamknięte w oszklonych gablotkach. Nad nimi zawieszono ich odbitki. (a)

## Powołanie na ćwiczenia.

(Komunikat urzędowy).

PETERSBURG, 14 maja. (P.) Najjaśniejszy Pan dnia 20 kwietnia raczył Najwyżej rozkazać:

1) powołać w r. b. na ćwiczenia w guberniach i obwodach Rosji europejskiej i azjatyckiej żołnierzy rezerwy armii, żołnierzy od kartaczownic, telegrafistów, artylerzystów artylerii gwardyjskiej, lekkiej, polowej górskiej, ciężkiej, fortecznej, brzegowej i moździerzy, oraz saperów w wojskach inżynieryjnych gwardyjskich i armii, pontonierów, telegrafistów, minierów, lotników, elektro-maszynistów z terminów służby 1906—1908, wyłączając kazański okrąg wojskowy, gdzie wezwać na ćwiczenia ze wszystkich wyliczonych rodzajów broni rezerwistów terminu służby tylko z r. 1906.

2) nie powoływać w r. b. na ćwiczenia wszystkich rezerwistów z powiatu kustanajskiego, obwodu turgajskiego;

3) trwanie ćwiczeń określić na 4 tygodnie, prócz okręgów warszawskiego i kijowskiego, gdzie ćwiczenia trwać mają 6 tygodni.

4) ćwiczeń dokonać jesienią po ukończeniu letnich zajęć wojskowych, wyłączając okręgi warszawski i kijowski, w których żołnierze rezerwy piechoty, kartaczownicy, telefonicy, odbywający służbę w piechocie, winni być powołani przed zbozem ruchomym w warszawskim w pierwszych dniach sierpnia, w kijowskim około 20 sierpnia, a rezerwicy artylerii, wojsk inżynieryjnych i telefonicy odbywający służbę w artylerii — jesienią;

5) określenie początku ćwiczeń w zależności od rozkładu zajęć letnich wojska pozostawić dowodzącym wojskami w okręgach, ustanowienie terminu w okręgu przyamurskim pozostawić całkowicie dowodzącemu wojskami okręgu,

6) w razie pojawienia się epidemii pozostawić władzy dowodzących w okręgach odwołanie ćwiczeń tam, gdzie się tego okaże potrzeba, przy bezwarunkowym zawiadomieniu o tem ministra wojny.

## TELEGRAMY.

Zdrowie Papieża.

RZYM, 14-go maja. (wł.) Według doniesień „Osservatore Romano“, stan zdrowia Papieża polepsza się tak znakomicie, że Papież przyjmuje codziennie na audyencji biskupów i innych, prócz tego załatwia sprawy kościelne.

\*



**Z koła polskiego w Wiedniu.**

WIEDEN, 14 maja. (wł.) Koła polityczne nakłaniają Długosza, aby teke ministeryalną trzymał dalej.

WIEDEN, 14 maja. (wł.) Dzisiejsze dzienniki omawiają nominację Korytowskiego na namiestnika Galicyi. Panuje ogólne zdanie, że jest to odpowiedź prezesa ministrów na stanowisko episkopatu w sprawie reformy wyborczej. Nominacja ta jest prawdziwą niespodzianką.

WIEDEN, 14 maja. (wł.) Wśród posłów koła polskiego panuje niezadowolenie z powodu nominacji Korytowskiego. Koło polskie ma dać odczuć prezesowi ministrów, że bez poparcia koła nie zdoła przeprowadzić żadnych spraw. Korytowski złoży mandat poselski, który dotychczas piastował i o który ubiega się podobno Bobrzyński.

Krążą pogłoski, że posłowie koła polskiego wystąpią z energicznym protestem przeciw lekceważeniu koła z powodu zamianowania Korytowskiego namiestnikiem.

**Zatarg bułgarsko-serbski.**

WIEDEN, 14 maja. (wł.) Donoszą z Białogrodu o ostrem wystąpieniu prasy przeciw Bułgari. Gazety serbskie nawołują rząd, aby był przygotowany na wszelki wypadek do zbrojnego wystąpienia, gdyby Bułgaria nie chciała się zgodzić na rewizję układu bułgarsko-serbskiego.

**Mobilizacya pospolitego ruszenia.**

LWÓW, 14 maja. (wł.) Dnia 18 b. m. nastąpi pospolite ruszenie do wszystkich pułków obrony krajowej. Prawdopodobnie zarządzenie to spowodowane zostało tem, że rząd zamierza w południowych granicach rozpuścić rezerwy a miejsce ich wypełnić pospolitem ruszeniem.

(Depesza zagadkowa ze względu na motyw. Podajemy ją na odpowiedzialność W. A. T. Przyp. red.).

**T-wa strzeleckie.**

WIEDEN, 14 maja. (wł.) Ministerium spraw wewnętrznych reskryptem z 25 kwietnia ograniczyło działalność towarzystw strzeleckich do zwykłych zajęć sportowych, wskutek czego towarzystwa mają być zwichnięty.

**Zaprzestanie pracy.**

PETERSBURG, 14 maja (P.) Dziś od rana zaprzestano pracy we wszystkich drobniejszych przedsiębiorstwach, jak również prawie we wszystkich większych.

W niektórych wielkich fabrykach praca trwała do godz. 10, poczem robotników zwolniono do domów. Stało się to w zakładach Obuchowskim i Putiłowskim.

W niektórych punktach usiłowano urządzać demonstracje i wywiesić czerwony sztandar, ale próby te natychmiast policja udaremniała. Na ogół do południa poważnych wykroczeń przeciwko porządkowi w mieście nie było.

MOSKWA, 14 maja (P.) Z ogólnej liczby 300,000 robotników w Moskwie i gub. moskiewskiej, z powodu 1 maja (st. st.) strajkowało 21,000. Z tej liczby 15,000 właściciele przedsiębiorstw ukarali za niestawienie się do pracy.

**Budżet państwa.**

PETERSBURG, 14 maja (P.) Komisya budżetowa zakończyła rozpoznawanie projektu preliminarza państwowego dochodów i wydatków.

**Konwencya literacka.**

PETERSBURG, 14 maja (P.) Nastąpiła wymiana ratyfikacji rosyjsko-niemieckiej konwencji literackiej, obowiązującej od d. 14 sierpnia r. b.

**Kobieta-lekarka.**

PETERSBURG, 14 maja (P.) Mjnisteryum oświaty poleciło władzom naukowo-okręgowym poczynić zarządzenia, aby wrazie zawakowania posady lekarza w szkołach żeńskich przyjmowano kobiety-lekarki.

**Pożyczka dla Chin.**

LONDYN, 14 maja. (wł.) Według doniesień „Timesa”, pożyczka rozłożona będzie na mocarstwa w następujący sposób: Anglia daje 7,416,680 funtów szterlingów, Francya 7,416,650 franków, Niemcy przeszło 6 milionów marek, Rosya 2,777,713 rubli, Belgia 1,388,888 franków.

**Różne.**

MONACHIUM, 14 maja. (wł.) Podczas jazdy samochodami na linii Berlin-Monachium jeden z nich rozbił się; dwie osoby zabite i dwie ranne.

BERLIN, 14 maja. (wł.) Dziś aresztowano mordercę 13-letniego ucznia gimnazjum. Zbrodniarz nazywa się Józef Ritter i jest znanym homoseksualistą. Aresztowany twierdzi, że uczeń żądał od niego pieniędzy a w przeciwnym razie groził denuncyacją, wobec czego Ritter udusił go a następnie poćwiartował.

BERLIN, 14 maja. (wł.) Pod wyspą Helgoland nastąpiła eksplozja na łodzi torpedowej S. 148; 4 marynarzy zabitych i kilku rannych.

**Z ostatniej chwili.****Aneksya wyspy na Dunaju.**

Budapeszt, 15 maja (wł.) W okolicy Orsovy na Dunaju leży wyspa turecka Ada Kaleh. W ubiegły poniedziałek wyspa ta została zaanektowana przez rząd węgierski: aneksyi dokonał w imieniu króla nadżupan Medoc. W towarzystwie podżupana i żandarmów, nadżupan zjawił się na wyspie i odczytał zredagowany po węgiersku edykt rządu węgierskiego, w którym imieniem króla wyspa zostaje zaanektowana, oraz włączona do stanu posiadania komitatu.

Edykt gwarantuje ludności poszanowanie jej praw narodowych i religijnych. Gubernator turecki edyktu nie podpisał na tej zasadzie, że nie otrzymał odnośnych instrukcyj od swego rządu i zaprotestował przeciwko aneksyi.

Wyspa Ada Kaleh była ostatnią wyspą turecką na Dunaju i słynną została od czasu ostatniej wojny rosyjsko-turuckiej, kiedy załoga wyspy broniła się z niezwykłym bohaterstwem.

Wiedeń, 15 maja (wł.) Aneksyę wyspy Ada Kaleh w Wiedniu tłumaczą w ten sposób: Traktat berliński z roku 1878 przyznał Austrii oprócz Bośni i Hercegowiny, także tę wyspę, lecz podczas aneksyi Bośni zapomniano o tem i postanowiono uchwałę konferencji wykonać obecnie. Ludność wyspy jest wyłącznie turecka. Trudni się rolnictwem i uprawą kwiatów, a dotychczas nie opłacała żadnych podatków.

**Rokowania pokojowe.**

Londan, 15 maja (wł.) Dzienniki dzisiejsze tłumaczą opóźnienie w podpisaniu preliminarza pokojowego stanowiskiem Serbii i Grecyi, które w przeciwieństwie do Bułgari domagają się dokładnego omówienia spraw bałkańskich nie tylko przez ambasadorów wielkich mocarstw, lecz również przy udziale przedstawicieli Serbii i Grecyi.

**Rokowania pokojowe.**

Londyn, 15 maja. (wł.) Minister spraw zagranicznych Grey, przyjmował wczoraj na audyencji przedstawicieli i delegatów pokojowych państw bałkańskich i Turcyi. Z kół politycznych informują, że podpisanie preliminarjy pokojowych będzie nieco opóźnione. Pierwsze posiedzenie konferencji pokojowej odbędzie się dopiero w sobotę.

**Zatarg bułgarsko-grecki.**

Saloniki, 15 maja. (wł.) Bułgarska komisya wojskowa udała się z Saros do Angista, aby zbadać ostatnie walki bułgarsko-greckie. Bułgarzy wzmacniają swoje pozycje w obawie przed napadami greków.

**Zbrojenia Austrii.**

Wiedeń, 15 maja. (wł.) Wczorajsza rada ministrów postanowiła, aby rząd udzielił najwyżej krótkoterminowych urlopów rezerwistom, oraz, aby zatrzymał stan wojenny na stopie pokojowej. Rozbrojenie armii austriackiej nie może nastąpić wcześniej, dopóki nie zostanie zawarty pokój z Turcyą, rozbrojenie wojsk państw bał-

kańskich i Turcyi, uregulowanie sporów bałkańskich, wogóle, dopóki na Bałkanach nie zapadnie zupełny spokój.

**Pośrednictwo Rosyi.**

Berlin, 15 maja (wł.) „Voss. Ztg.” donosi z Sofii, że w tamtejszych kółach politycznych oświadczyć miał Sazonow, że Rosya pośredniczyć będzie pomiędzy Serbią i Bułgarią tylko w kwestjach, nie tyjących się miast. Sprawę miast Pernepu (?), Ochrydy i Monasteru Serbia i Bułgaria muszą załatwić same, a gdyby nie mogły się porozumieć, to rozstrzygnąć o tem musi konferencya ambasadorów w Londynie.

**Zajęcie Skutari.**

Catynia, 15 maja. (wł.) Wczoraj o godz. 2 po południu korpus międzynarodowy pod komendą admirała angielskiego, Burneya objął w posiadanie miasto Skutari. Komendant czarnogórski Czir powitał go przemową w języku angielskim. Następnie objęły posterunki wojska międzynarodowe i zaczęły pełnić służbę bezpieczeństwa. Ostatni oddział wojsk czarnogórskich oddał honory komendantom wojsk międzynarodowych i opuścił miasto. Z chwilą objęcia Skutari sześciotygodniowa blokada wybrzeży czarnogórskich została zawieszona.

Catynia, 15 maja. (wł.) Do San-Giovani-di-Medua przybyło 2500 żołnierzy Essada-paszy, którzy oczekiwać tam będą na okręty tureckie, mające odwieźć ich do Konstantynopola.

Budapeszt, 15 maja. (wł.) Węgierski minister spraw wewnętrznych wystosował odezwę do 150 żandarmów komitatu Szegedinu z wezwaniem, aby jechali do Skutari dla pełnienia służby bezpieczeństwa publicznego.

**Układ w sprawie Mongolii.**

Londyn, 15 maja. (wł.) „Daily Telegraph” donosi, że pomiędzy Rosyą i Chinami stanął tajny układ w sprawie Mongolii. Traktat ten ustala w zupełności granice Mongolii. Jako zastępca Chin będzie w Mongolii rezydował ich konsul, stolicą nowego państwa jest Urga. Z chwilą zawarcia układu, wojska chińskie opuszczają Mongolię. Granicę stanowi pustynia Gobi. Prawo eksploatacyi kopalni tamtejszych posiada Rosya. Rząd mongolski będzie rozporządzać 12-tysięczną armią, na której czele stać będą oficerowie rosyjscy.

**Rozruchy w Marokku.**

Paryż, 15 maja. (wł.) Z Maroka donoszą o nowych rozruchach przeciwfrancuskich. 13 maja przyszło w okolicy Sum do krwawej walki, w której padło przeszło 100 tubylców. Straty francuzów są znaczne.

**Pożyczka dla Chin.**

Londyn, 15 maja. (wł.) „Daily Mail” donosi, że oprócz pożyczki dla Chin 5-iu mocarstw, Austria pożyczka Chinom jeszcze trzy miliony funtów na budowę 6 torpedowców, na 6%.

Torpedowce te zostały już zamówione w Szczecinie, lecz wobec tego, że rząd niemiecki nie dał aprobaty fabryce, obstalunek cofnięto.

**Sufrażystki.**

Londyn, 15 maja. (wł.) Sufrażystki przesyłały wczoraj wyższemu sędziemu Baretowi tytunierkę, naładowaną prochem, kulami i kawałkami żelaza. W pociągu, dążącym do Kingstown znalazłono kartkę z napisem: żądamy praw dla kobiet.

**Jaskinie gry.**

Paryż, 15 maja. (wł.) Podczas wczorajszej debaty w izbie deputowanych nad jaskiniami gry, deputowany Barley odczytał tajne sprawozdanie komisarza policji Achwande. Komisarz ów donosi, że jaskinie gry we Francyi nie potrzebują

**Podziękowanie.**

Wszystkim tym, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku drogie nam zwłoki naszej najukochańszej matki

ś. i p.

**Eleonory z Urbańskich Busse 2 voto Szemiot**

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu ks. Merklejnowi, Izdebskiemu, Bujalskiemu, obywatelom i cechowi kowalskiemu składają serdeczne „Bóg zapłać” nieutuleni w żalu

1690

syn, córki z wnuczkami i zięciowie.

W piątek dnia 16-go maja, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. i p.

**Konrada Stanisława**

**Lubicz-Rembielińskiego**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie 10-ej rano, na które zaprasza krewnych przyjaciół, kolegów i znajomych  
1688 **Rodzina.**

obawiać się zamknięcia, wobec tego, że popierają je senatorowie i deputowani. Wielu senatorów jest w bardzo bliskich stosunkach z zarządami tych spelunek. Rewelacje powyższe wywołały w izbie deputowanych wielkie wrażenie. Minister Klotz zapowiedział surowe śledztwo.

**Aresztowanie złodziei.**

**Paryż, 15 maja.** (wł.) Na żądanie kilku jubilerów aresztowano tu kilku złodziei międzynarodowych w wielkim stylu o polskich nazwiskach. Pomiędzy aresztowanymi jest hr. Sobański, hr. Orski i księżna Buzyna. Trójka ta sprzedawała kwity na wielkie kosztowności, zastawione rzekomo w bankach francuskich. Kwity te okazały się sfałszowanymi (— a jakimi okazały się nazwiska? Red.).

**Różne.**

**Nowy Jork, 15 maja.** (wł.) Statek angielski „Gordon” w drodze do New Foundland spotkał wielkie góry lodowe, które tylko z wielkim trudem zdołał wyminąć. Góry te stanowią niebezpieczną groźbę dla okrętów transatlantycznych.

**Wiedeń, 15 maja.** (wł.) Minister i wice-król Bośni i Hercegowiny, dr. Biliński był na audyencji u cesarza. Postanowiono znieść stan wyjątkowy w tych krajach.

**Paryż, 15 maja.** (wł.) Z garnizonu w Nimes skradziono na rzecz Niemiec plan armaty najnowszego systemu, który był przechowywany w 23 pułku artylerii.

**Nowy Jork, 15 maja.** (wł.) Strajkujący robotnicy kolejowi postanowili wysadzać w powietrze mosty i budynki stacyjne, wobec czego wojsko objęło warty wzdłuż linii kolejowych.

**Poznań, 15 maja.** (wł.) W Miejskiej Górze odbywało się wczoraj zebranie oświatowe z obrazami świetlnymi. Policja wkroczyła na salę i zebranie zamknęła.

**Gniezno, 15 maja.** (wł.) Tow. „Wyzwolenie” w Gnieźnie otrzymało wezwanie od policji, aby

podać listę członków zarządu, ponieważ, zdaniem policji, stowarzyszenie to uważać należy za polityczne.

**Wiedeń, 15 maja.** (wł.) Niemiecki sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, v. Jagow, był wczoraj na dłuższej audyencji u cesarza Franciszka Józefa w Schönbrunnie. Cesarz obdarzył go wielkim krzyżem orderu Leopolda. Następnie odbyło się na cześć Jagowa przyjęcie u hrabiego Berchtolda.

**Drapacze nieba w Nowym Yorku.**

W Nowym-Jorku, gdzie grunta i budowiska są nadzwyczaj drogie, buduje się coraz więcej wyroków domów, aby na możliwie najmniejszej przestrzeni powstać mogły jaknajwiększe domy. Ustawa budowlana temu się nie sprzeciwia, więc też w Nowym Yorku powstały w ostatnich latach liczne domy, mające więcej niż 10 piętter zwane po amerykańsku „drapaczami nieba” lub drapaczami chmur, gdyż górne ich piętra prawie giną w chmurach. Nowojorski urząd budowlany urządził ciekawe zestawienie istniejących w Nowym-Jorku „drapaczy nieba”.

Według ego zestawienia jest w całym mieście 1156 takich olbrzymich budowli. Budynków o 10 pięttrach istnieje 179, o 11 pięttrach 181, o 12 pięttrach 191, o 13 pięttrach 389, o 14 pięttrach 44, o 15 pięttrach 27, o 16 pięttrach 28, o 17 pięttrach 31, o 18 pięttrach 13, o 19 pięttrach 13, o 20 pięttrach 12, o 21 pięttrach 15, o 22 pięttrach 11, o 23 pięttrach 3, o 24 pięttrach 4, o 26 pięttrach 4, o 27 pięttrach 2, o 31 pięttrach 1, o 32 pięttrach 1, o 33 pięttrach 3, o 38 pięttrach 1, o 41 pięttrach 1, o 45 pięttrach 1, o 55 pięttrach 1.

Domy te, odpowiednio do ilości piętter, są też bardzo wysokie i przedswajają się jako olbrzymie wieże, które znacznie jeszcze przewyższają wysoką wieżę katedry kolońskiej. Głównie używane są na lokale biurowe dla różnych wielkich przedsiębiorstw, zwłaszcza banków. W niektórych z nich mieszczą się wspaniałe hotele.

Domy te uposażone są we wszelkie środki bezpieczeństwa na wypadek np. pożaru, ale mimo to zupełnej gwarancji bezpieczeństwa dać nie mogą. Konsrukcyja ich składa się z żelaza i betonu.

**OFIARY.**

Na niezamienne uczenie szkół polskich prywatnych.

Zamiast kwiatów w dniu imienin kochanej przelanej, p. Zofii Pętkowskiej, ofiarowują uczennice klasy IV-ej 4 rb. 95 kop.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego

S. i H. 1 rb.

**ODPOWIEDZI REDAKCYI.**

„Chłopu Chamowi”. Według własnego Pańskiego zeznania, opowieści Pańskie „zniewazyłby” piękne Pańskie imię, gdyżby się Pan pod niemi podpisał. Jakże się Pan nie zorientował, że „Rozwój”, ogłaszając je, „zniewazyłby” ogół swoich czytelników jak również radaktora, wydawcę i współpracowników!

**Dla młodzieży i starszych:**

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz”, wydanie ozdobne z ilustracyami, Stanisława Maślowskiego; cena w oprawie 2 rb. 50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1 rb. 25 kop.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 15/V 1912 roku.)

	Zm.	Ofiar.	Tran.		Zm.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	48.62	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	94.25	93.25	—	B-ku H. War.	—	—	438.50
5% Poż. z 1906	—	—	—	— „ Łódz.	—	—	417.50
5% Poż. z 1906	—	—	—	Akc. Lipcey	—	—	189.75
Przem. i Handl.	458	448	—	— „ Putilow	—	—	187
— II	858	848	—	— „ Rudzki	—	—	164
Szlacheckie	817	807	—	— „ Starach.	—	—	282
4% Lis. Ziem.	88.85	87.85	88.20	— „ Zyr. zak.	—	—	394.75
4% Lis. Warsz.	91.50	90.50	90.95	5% L. Piotrk.	—	—	—
4% Łódz. VII.	86.50	85.50	85.95	5% Obl. W.	—	—	—
5% Łódz. VII.	—	—	—	4% L. Czqst.	—	—	—
4% Łódz. V	—	—	—	Bank K. m. Ł.	—	—	—
5% L. Z. L. VII	—	—	—	Rudzki n. ak.	—	—	—

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE**

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatrów (maksymalne)	Uwagi
14/V 1 popoł.	748.1	15.2	60	Pd W 2	Z dnia 14/V
14/V 3 wiecz.	747.8	10.8	90	Pa W 1	Temperatura max. +15.4 C., min. 8.5
15/V 7 rano	748.8	8.1	94	Pd W 2	Opadn 0.0 mm

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

**„ŻYDOWSKIE DUSZE”**

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego  
ulica Andrzeja № 3.

**Dr. B. REJT**

powrócił

Średnia 5. Średnia 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczołpłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 006 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5-ej do 7 i pół wiecz.; w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł. Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 1281

**Nowy środek na porost włosów.**

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z dnia 10-go września 1909 r. za № 5511 na rozpowszechnienie mojego wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z dnia 15-go września 1912 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i łupieżowi z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne, poświadczające rejentalnie, dające rękojmię i skuteczność wynalazku posiadam. Sposobu użycia udzielam osobiście.

**Marya Świętkowska**

Łódź, Średnia № 53, m. 8.

1569

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**AA** Pokój duży, frontowy, umeblowany, z oddzielnym wejściem za 15 rb. miesięcznie do wynajęcia od 1 czerwca do 1-go października. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 3201—d

**A** Meble salonowe ze stołowym sypialnego, oraz szafy, otomanę, biurko, bibliotekę, lampy, lustro, obrazy, maszynę nożną wyprzedam za bezcen Pańska 54—1. 3768—10—8

**A** Meble z kilku pokojów sprzedam tanio Spacerowa 27—6. 4065-3\*—1

**A** Meble z kilku pokojów rok używane zabezpieczam sprzedam zaraz wyjeżdżając Zawadzka 40 m. 17. 4064—1

**A** Meble z czterech pokoi wyprzedam tanio z powodu wyjazdu oraz gramofon, maszynę Piotrkowska 192 m. 5 pierwsze piętro w oficynie. 4063—1

**B**ona—niania z dobrym szyciem potrzebna do malutkiego dziecka, Cukiernia róg Zielonej i Piotrkowskiej. 4027—1

**B**ezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie ze skóry angielskiej lokietć od 40 kop. Posiadamy gotowe spodnie Piotrkowska 128—15. 4016—3sp—1

**B**ardzo dobry sklep i w dobrym punkcie spożywczo-dystrybucyjny z powodu wielu interesów i braku zdrowia do sprzedania zaraz lub od lipca. Wiadomość księgarnia Przejazd 24. 4056-3-1

**B**ajecznie tanio sprzedajemy piękne alpagowe marynarki Piotrkowska 128 m. 15. 4014-3sp-1

**D**o wynajęcia zaraz lub od 1-go lipca 3 lub 2 pokoje z kuchnią i wygodami tanio, widok na park. Wiadomość ul. Radwańska 43 3928—2c—2

**D**uży wybór dla chcących nabyć jakiś interes handlowo-przemysłowy: dom, plac restauracyjny itp. Sprzedającym okazya przedkier sprzedaży Zawadzka 10 Niemierski. 2944—12\*—11

**D**wa pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1-go lipca ulica Rozwadowska nr. 15. 4044-6\*-1

**D**o pracowni sukien St. Szymanki Piotrkowska 37 potrzebne zaraz są zupełnie zdolne staniczarki spódniczarki i podręczna. 4018—3\*—1

**D**om tanio z powodu wyjazdu do sprzedania, z placem o 6 mieszkaniach. Wiadomość Rado-goszcz ul. Marcina nr. 20. 4028

**D**o wynajęcia pokój duży słoneczny ładnie umeblowany Długa 19-7. 4020—2p—1

**D**la Dom. Bruss pod Łodzią poszukiwany jest ogrodnik chrześcijanin dzierżawca na ogród owocowo-warzywny od zaraz. Zgłaszać się proszę każdego dnia. 4017—3\*—1

**D**omek z ogrodem do sprzedania w Nowem-Złotnie Wiadomość Wodna 22—15. 4062-3\*-1

**D**o wynajęcia zaraz lub od 1-go lipca dwa pokoje z kuchnią z wygodami 210 rub., pokój z kuchnią 130 rb. i pojedynczy pokój 65 r. Widzewska nr. 146. 3982—3\*—2

**D**orożka na gumowych obręczach w dobrym bycie oraz mniejsza bryczka do sprzedania ul. Spacerowa 35 za Helenowem. 3943—3—3

**D**ziewczynka z szyciem potrzebna do sklepu galanterijnego na stałe. Wiadomość Nawrot 25 miesz. 22. 3956—3—5

**D**o Częstochoy potrzebni zdolni czeladnicy bednarscy na roboty browarne. Zakład bednarski, Kopydłowski i S-wie. Teatralna 29. 5837-6\*-4

**J**est do sprzedania piekarnia z sklepem zaraz z powodu choroby ul. Średnia 122. 3982-2-2

**K**orepetytor z praktyką przy sposobu do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do 8 w. 2961—6—1



## Rakastrofa żywiołowa w Ameryce.

Cyklon a tornado. — Zapowiedzi tornada. — Schronisko w lochach i piwnicach. — Skutki tornada. — Oskalpowany przez burzę. — Droga trąby powietrznej. — Pożary.

Srodkowe okolice zachodniej części Stanów Zjednoczonych nawiedzane są od czasu do czasu przez trąby powietrzne, które zrządzają ogromne szkody. Niedawno burza tego rodzaju spadła na miasta Omaha i Dayton, tudzież na liczne inne miejscowości w dolinie rzeki Missisipi. Burze podobne nie panują w żadnym innym kraju z taką siłą i tak często. Nazywane bywają fałszywie cyklonami, od których różnią się w istotnych cechach. Różnica między innymi polega na tem, że przed wybuchem cyklonu w powietrzu panuje zupełna cisza, natomiast trąba powietrzna lub „tornado” następuje po dosyć silnej burzy. Cyklon zakreśla wielkie koło w swoim biegu, natomiast trąba powietrzna czyli tornado obraca się koło własnej osi pionowej, a równocześnie przebiega w prostej linii.

Gdy tornado ma nadejść, tworzą się poprzecznie na horyzoncie zbite masy chmur w kształcie obrzynionego wacilurza, który następnie przybiera kształt lejka i staje się trąbą powietrzną. Gdy tornado powstanie we dnie, wówczas niewiele osób pada jego ofiarą. W okolicach, w których zdarzają się podobne burze, każdy farmer posiada tuż koło swojego domu obszerny i wygodny loch w ziemi, z wierchu dobrze przykryty. Gdy na nieboskronie pojawi się wacilur z chmur, całą rodziną, zabierając zapasy żywności i światło, chroni się do owego podziemnego lochu. Podobną rolę odgrywają w miastach piwnice. Gdy natomiast tornado zaskoczy ludzi w nocy wówczas ginie mnóstwo osób.

Skutki tornada są tego rodzaju, że europejczyk często kładzie je na karb amerykańskiej przesady. Niestety, widok miejsc, przez które przeleciała trąba powietrzna, świadczy, że w rzeczywistości spustoszenia, poczynione przez burzę urągają wszelkiej fantazyi. Tornado posiada taką szybkość i siłę, że wszystko łamie, gniecie, zmiata przed sobą. Dodać atoli należy, że po jego dźwięku jest ściśle jakby linią wytoczone i obok jego drogi powietrze jest zupełnie spokojne.

Zdarzają się często wypadki, że tornado jakby nożem przecina budynek, część jego zamienia w kupę gruzów, drugą zaś pozostawia nienaruszoną. W pewnej miejscowości trąba powietrzna porwała z sobą cały ogromny spichlerz ale podłoga i zapasy zboża zostały nietknięte. O siłę tornada świadczy fakt, że po jego przejściu znajdowano zwłoki, z których odzież była zupełnie zdarta. Zdarzały się nawet wypadki, że włosy z głowy były zdarte, jak po oskalpowaniu. Ludzie, zaskoczeni w polu przez trąbę powietrzną, stawali się jej ofiarą, a gdy szczęśliwym przypadkiem dostali się poza linię tornada, spostrzegali, że są nadzy.

W piątek, dnia 28 marca b. r. w miejscowości Peach Free jakaś kobieta stała przed drzwiami swego domu. Trąba powietrzna rzuciła ją o drzewo z taką siłą, że złamała jej stos poręczowy. Dom natomiast został nietknięty, podobnie jak stągwie mleka, stojące pod ścianą domu. Inny dom w Peach Free został zupełnie zniszczony, gdy kurnik obok niego stojący, wcale nie ucierpiał. Pręty żelaznego łózka pod ciśnieniem burzy otoczyły pień drzewa tak szczerbie, jak obręcze.

Gdy tornado nawiedzi większe miasto, droga jego jest wytyczona dokładnie. Jest ona stosunkowo wąska, ale też nie pozostaje na niej literalnie nic z tego, co przedtem było. Gruzy po zdemolowanych budynkach niesie nieraz trąba powietrzna na odległość kilkudziesięciu kilometrów. Po obu stronach tej drogi domy i wogóle wszystkie przedmioty są nienaruszone. Zdziwienie wywołuje ta linia prosta, odgraniczająca pole zniszczenia od reszty świata.

Niestety, dzielnicom miast, będącym poza sferą trąby powietrznej, grozi z reguły pożar, który powstaje ze zburzonych płaców w domach zdemolowanych. Telegramy, które z Ameryki nadchodziły w ostatnich dniach marca, donosiły też o wielkich pożarach. Słabsze burze tego ro-

dzaju w Ameryce są częstym zjawiskiem, zaś trąba powietrzna, podobna do tej, jaka w czasie świąt wielkanocnych srożyła się w dolinie rzeki Missisipi, należy do wypadków stosunkowo rzadkich. Szkody, zrządzone przez tornado w marcu bieżącego roku, nie zostały jeszcze oszacowane, ale dochodzą niezawodnie do setek milionów koron. Ile osób zginęło, nigdy nie zostanie sprawdzone ściśle, ale już dzisiaj sprawozdania urzędowe mówią o tysiącach.

„Dziennik Chicagowski” donosi z Dayton. G. F. Burba, sekretarz gubernatora Coxa twierdzi, iż 10,000 ludzi zginęło i jeżeli z tych 1000 nie zostało zatopionych, będzie to istotnym cudem. Władze miejskie obliczają liczbę osób nieżywych jeszcze wyżej. Szkoda, wyrządzona powodzią, wynosi 15 milionów do 25 milionów dolarów, czyli 30 do 50 milionów rubli. Pożar zaś wyrządził szkody na 1,500,000 dolarów. Pomiar wykazuje, że w śródmieściu woda była na 9 stóp głęboka.

W nocy przedstawia miasto Dayton straszny widok. Na czarnych wodach pomykają łodzie ze światłami i przewożą powodzian na miejsca suche. Nad brzegiem wody palą się ognie, przy których grzeją się zziębnięte ofiary. Na niektórych ulicach całe gromady drżących od zimna stoją naokoło ognia, które rzucają czerwone światło na czarne i tajemnicze nurty, toczące się ulicami miasta. Kawa gorąca gotuje się w wielkich kotłach. Przy stacyach ratunkowych są dwie nigdy nie kończące się procesje; jedna idzie na stację, a druga wraca z zapasami w torbach i koszach. Kobiety i dzieci idą z naczyniami po naftę do stacji. Zwykle wozy, służące tymczasowo jako karawany, są widoczne na wszystkich ulicach.

Największych strat i szkód spodziewano się w North-Dayton i Riverdale, przedmieściach miasta Dayton. W pierwszym mieszkają przeważnie cudzoziemcy, prawdopodobnie i sporo Polaków. Wczoraj te przedmieścia zbudano po raz pierwszy i doniesiono, że ludzi stosunkowo niewiele zginęło, lecz szkody materialne mają być ogromne.

Wymieniony dziennik donosi z Hamiltonu w stanie Ohio; Między nieżyjącymi, których nazwiska są znane, znajdują się Polacy Józef Bogdański z żoną i dwojgiem dzieci. Są to pierwsi Polacy, o których śmierci doniosły depesze. Będzie ich bezwątpienia więcej, gdyż w kilku miastach ohiońskich znajdują się osady polskie.

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Odznaczenie. P. Konrad Orzechowski, rodem z Mogielnicy w Królestwie Polskim, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

## Z KRÓLESTWA.

Współzawodnictwo z żydami. Jedna z gazet żydowskich („Frajnd”) donosi, że w Sochaczewie nie było dotychczas ani jednego rzeźnika-chrześcijanina. W ostatnich czasach jednak osiadł tam rzeźnik-chrześcijanin, któremu wszakże hurtownicy miejscowi, żydzi, nie chcieli sprzedawać mięsa, ażeby nie mógł konkurować z żydami. Chrześcijanin zaczął wtedy sprowadzać mięso od hurtowników w Łowiczu. Żydzi sochaczewscy pojechali więc do Łowicza i wymogli na tamtejszych hurtownikach przyrzeczenie, że nie sprzedadzą mięsa rzeźnikowi-chrześcijaninowi, który, wobec tego, musi sprowadzać mięso zdaleka i płacić drożej, a przeto ma utrudnioną konkurencyę.

Nawałnica i grad. Z Kutnowskiego donoszą o znacznych spustoszeniach, jakie w całej okolicy zrządziła ostatnia nawałnica deszczowa, połączona z burzą gradową. W Łanietach nastąpiło formalne oberwanie się chmury, cała wieś zalana została wodą. W majątku Wola Pierowa, p. Kostrzeńskiego grad zniszczył doszczętnie całą oziminę, a nawet zasadzone buraki. Straty są bardzo znaczne.

Zbojkotowanie orkiestry Namysłowskiego. Z Zamościa donoszą, iż tamtejsza ludność ży-

dowska, tłumnie uczęszczająca na wszelkie koncerty i przedstawienia rosyjskie, zbojkotowała koncert orkiestry włościańskiej Namysłowskiego. Na koncercie tym, który odbył się w miejscowej sali teatralnej w dniu 4 b. m., nie było literalnie ani jednego żyda. Pomimo to sala była wypełniona po brzegi.

## Z CESARSTWA.

Echa rewolucji Sniessarowa. Następstwem rewolucji Sniessarowa o przekupstwie gaz. „Nowoje Wremia” jest opublikowanie w pismach, że udziały Towarzystwa wydawniczego „Nowoje Wremia” sprzedawane są po cenie przystępnej. Dla interesantów wskazany jest adres adwokata.

Tak więc nawet akcyonariusze pragną się wycofać z pisma, oskarżonego publicznie o sprzedażność, pomimo że pismo to daje sute dochody, a częstokroć bywa nawet poczytywane za póturzędowe.

Opinia bywa niekiedy siłą, a wyroki jej niezawsze bezkarnie można lekceważyć. Doświadczają tego obecnie „Nowoje Wremia”.

Pochwalanie pogromów żydowskich. W Moskwie na zebraniu monarchistów omawiano wiadomość o ułaskawieniu skazanych za pogrom żydów i uchwalono poczynić starania o zupełne zniesienie kar, które w przyszłości spaśćby mogły za pogromy.

Zdaniem monarchistów, niesprawiedliwą jest rzeczą karać za udział w pogromach, gdyż celem ich jest wykorzystanie buntów, wzniesionych wszędzie przez żydów.

Lada chwila, a dowiemy się, że litwacy wystali adres dziękczynny do monarchistów za ich uchwałę... boć to przecież siła, której hołdują!

## STARCIE Z LODOWCEM.

Do Montrealu, w Kanadzie, przybył w tych dniach parowiec angielski „Childern Range”, pojemności 4,220 ton, mocno uszkodzony, wskutek starcia z górą lodową na oceanie Atlantycznym. Na szczęście parowiec zdołał utrzymać się na powierzchni morza i dotrzeć do celu podróży. Zajęcie to jednak zaalarmowało ponownie Towarzystwa żeglugi oceanowej, gdyż wykazuje ono, że pomimo wszelkich przedsięwziętych środków zaradczych i zorganizowanej na oceanie służby wywiadowczej, powtórzenie się katastrofy takiej, jak „Titanica”, jest jeszcze możliwe.

## Znów się nie udało Niemcom.

Do londyńskiej „Daily Chronicle” donoszą z Nowego Jorku, że komisya lekarska, wydelegowana przez władze tamtejsze dla zbadania serum przeciwgruźliczego lekarza niemieckiego, d-ra Friedmanna, które narobiło tyle wzwawy w dziennikach, ukończyła już swe prace.

Raport komisji stwierdza, że środek d-ra Friedmanna pod żadnym względem nie usprawiedliwia zaufania, pokładanego w nim przez wynalazcę, ani też reklamy czynionej mu przez prasę.

## Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

(Gaz petersburski różnica 37 minut wcześniej).

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 5.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.50, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kolaszek 1.11 przych. z Kolaszek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7.46

# Beia Barasch,

Wrocław, Ring

Najelegantszy i największy dom handlowy w miejscu

## Specyalne Oddziały

Wszelkiego rodzaju artykułów pierwszej potrzeby i luksusowych. 1157

Wszystkie piętra połączone windami. Bufet z codzienną zmianą specyalności. Atelier dla artystycznych fotografii, powiększeń i malarstwa.

Przy okazaniu niniejszego ogłoszenia, kupujący za 20 Mk. — otrzymuje 10% bonifikacji za cło.

## PIERWSZA LECZNICA

### lekarzy specjalistów

dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Tel. 90-13.

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10 — 11 i 4 — 5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybucki niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1 1/2 — 2 1/2, sobota, poniedziałek, środa, od 8 — 9 wieczorem. 3861

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Bium. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1—2 po południu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

# Łódzka 2<sup>ga</sup> Szkoła Handlowa

(ze wszystkimi prawami szkół rządowych)

Dzielna № 50

zawiadania, że egzaminy dla nowowstępujących, począwszy od klasy wstępnej niższej do 5-ej włącznie, rozpoczną się 15 i 28 maja r. b.

Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie.

1257 Dyrektor: E. FOELSCH.

# Przechowanie mebli

(składy własne)

Przeprowadzki i opakowanie

PIERWSZY W ŁODZI ZAKŁAD PRZEWOZOWY

Skwerowa №18. — Konstanyńska 14.

Telefon 18-08. Telefon 13-36.

A. JANOWSKI 1505

# Dyrekcya Gimnazjum Polskiego

## Tow. „UCZELNIA”

podaje do wiadomości publicznej, że egzamina dla nowowstępujących do klas niższych i wyższych łącznie z klasami wstępnymi (niższą i wyższą) odbywać się będą w dniach 20 i 21 maja b. roku.

Kancelarya szkolna przyjmuje podania codziennie od godz. 9-ej rano do 2 po poł. 1351

### WYSTAWA PSÓW.

Rada Warszawskiego oddziału, Cesarskiego Towarzystwa prawidłowego myślistwa, podaje do wiadomości, że XI warszawska Wystawa psów rasowych otwarta zostanie w ogrodzie Tow. (Nowy-Swiat 35) dnia 5 czerwca i trwać będzie do 8 czerwca r. b. włącznie. Zapisy przyjmuje do 5 czerwca Kancelarya Tow. gdzie można również otrzymać warunki wystawy. 1391

# Ormonde



Tanio, dobrze, a nawet bez PIENIĘDZY!!!

powszechnie znana firma Sprzedają na sezon 1913 r. nowe typy rowerów:

Szosowe, wyścigowe i damskie najpiękniejszych w świecie wyrobionych angielskich marek B. S. A. Triumph, Raleigh, Radgo-Whitworth i Ormonde po niezwykle przystępnych cenach, a także na warunkach rozplaty do 30 miesięcy, począwszy od 3.50 kop. miesięcznie.

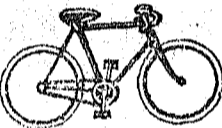
Ceny got. od rb. 65.

Największy dom Automobilowo-Rowerowy

## „The New Maison-Ormonde”

Warszawa, Nowy Świat 72. Oddział w Łodzi, ul. Spacerowa № 40.

Cenniki bogato ilustrowane bezpłatnie. 881



Opony, szlauchy i części rowerowe Tamże półwyścigowiec marki Sierpińskiego tanio do sprzedania. Południowa № 27 m. 26 a. 1028.

Zdolny, wykwalifikowany

## majster ślusarski

z gruntowną znajomością maszyn farbiarskich i apreturskich potrzebny. Oferty piśmiennie lub osobiście do akc. Towarz. Piotrkowskiej Manufaktury w Piotrkowie. 1030

## Świerzbę

pryszczę i męczące swędzenie najlepiej wyleczy MYDŁO z zapachem i KREM aptek. Lipińskiego cena razem rb. 1 kop. 25 Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Wysyłam za zaliczeniem pocztowem. Adres: Warszawa — Mokotów Apteka Ed. Lipińskiego skrzynka pocztowa 461. 143

## PLACE

pod letnie mieszkania

we wsi Lubinek 5 wiorst od Łodzi przy planie kolei kaliskiej sprzedaje się po cenie bardzo niskiej po 5 kop. lokieć kwadr. Miejscowość ładna, sucha, leśnista. Wiadomość u A. Sławskiego, Karolewska Szosa № 30 m. 2. 1664

## Letnie mieszkania

do wynajęcia we wsi Chojny, 20 minut od tramwaju zgierskiego. Wiadomość w pracowni sukien damskich A. Głanz, Konstanyńska nr. 11. 1660

## LEKARZ-DENTYSTA

PIOTR WŁODARSKI

Piotrkowska № 113 m. 13. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 1/2, 1408

**DAWAJCIE**  
ZAWCZASU ZNUŻONYM, osłabionym i NERWOWYM DOROSŁYM  
OSŁABIONYM i mało rozwiniętym DZIECIOM  
**HEMATOGEN D<sup>ra</sup> HOMMELA**  
ZNAJĄCY WZMACNIAJĄCY ŚRODEK, a skutek będzie wspaniały. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Prosimy zadac, koniecznie z nazwiskiem D<sup>ra</sup> HOMMELA  
Literature i broszury ze zdaniem lekarzy wysyłamy bezpłatnie.  
Fabryka Hematogenu D<sup>ra</sup> HOMMELA, SpA ul. Smoleńska 33

## Tania wyprzedaż!!!

wszystkich, znajdujących się na składzie towarów, po bardzo przystępnych cenach: na płaszcze od kurzu, letnie kostyummy, ubrania dziecięce etc.

Muśliny wełniane w nadzwyczaj bogatym wyborze po 40 kop. arszyn.

Materyały na kostyummy i ubrania ze sztuki po bardzo niskich cenach.

Wólczańska 95, I piętro

O. BAUMOWA.

## Ważne dla pań!

Gotuj na zapas w konserwatorze oryginalnym J. Wecka, szparagi, groszek zielony, szabelbon, owoce i t.p., a przez całą zimę mieć je będziesz świeże, zdrowe tanio. Szkła i aparaty Wecka trzymają stale na składzie w dużych ilościach wyłączni reprezentanci J. Wecka.

Krzysztof Brun i Syn w Warszawie, plac Teatralny.

1301 Cenniki na żądanie franco, bezpłatnie.

Pierwsza nowoczesna fachowa szkoła kroju i szycia  
**K. ZDYBIKIEJ**  
Łódź, ul. Spacerowa № 37.  
Absolwentki pierwszorządnej angielsko-francuskiej Akademii krawieckiej: Wiedeń, Praga czeska. (Nauka kroju artystycznego). Każda z uczenic w ciągu miesiąca obznajmia się z najnowszymi pięćdziesięcioma modelami. Fachowcy zdolni wycuczają się kroju teoretycznie moim systemem przez kilkanaście godzin. Po ukończeniu wydaje świadectwa i dyplomy z prawami. Przy zakładzie naukowym znajduje się pierwszorządna pracownia sukien i okryć damskich pod kierunkiem K. Zdybiokiej.

Uczennice praktykują na wł. materyałach. Sprzedaz form papierowych i manekinów.

## Nowootworzony skład wędlin

z salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK,**

Piotrkowska 71. vis avis (Pasażu Meyera). 416

## 4-kl. Szkoła Handlowa Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej (ulica Długa № 45).

Egzamina przedwakacyjne do klas, wstępnej, niższej i wyższej, rozpoczną się dnia 3-go czerwca r. b. w pozostałych klasach miejsc wolnych niema.

Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie do godz. 2 po południu, prócz niedziel i świąt. 1427

## Eleganckie Ubiory Męskie

zupełnie odpowiednie na każdą figurę, wykonywana z najwykwintniejszych angielskich nowości. 521

## ALBERT NIEGEL WROCLAW

KRAWIEC

12. ULICA JUNKERN 12. naprzeciw Kisslinga

Z dniem 12 b. m. w Radogoszczu przy ul. Zgierskiej № 91 zotsala otwarta

## Kawiarnia

w ogrodzie „Marcelin”

o czym mam zaszczyt zawiadomic Szan. Publicznosc 1659 Z poważaniem B. KARŚNICKI.



# CASINO

# Dziecko Paryża



Dziś w czwartek i jutro w piątek 16 maja ostatni raz.

Tryumf sezonu I Tryumf sezonu I  
Najwspanialszy i najdłuższy w obecnym czasie kino-dramat w 8-miu aktach w wykonaniu pierwszorzędných artystów paryskich.

## Arcydzieło sztuki kinematograficznej.

Akt I. Dom cierpień. Akt II. Ciężka śmierć. Akt III. Nieszczęśliwe dziecko. Akt IV. Druga strona sławy. Akt V. W siedzibie apaszków. Akt VI. Garbus. Akt VII. Podróż do Włoch. Akt VIII. Ze szpon apaszków.

W pierwszych 4-ach aktach rzecz dzieje się w Paryżu i Maroku, w następnych 4-ach w Paryżu i Nicei

Znakomita reżyserya! Wspaniała gra i wystawa. Najdoskonalsze zdjęcia fotograficzne.

Demonstracya obrazu trwa 2 i pół godziny.

Początek przedstawień: pół do 5-ej, pół do 8-ej i 10 godzinie wieczorem. Ceny miejsc od 40 kop. Pierwsze przedstawienie po cenach zwyczajnych.

Orkiestra koncertowa „Sextet”. Pasa-partout nieważne.

Letnie mieszkania z pensjonatem we dworze. Wiadomość Andrzej 7 m. 9. 3940-3-2

Letniisko we dworze. Pokoje z całodziennym utrzymaniem oraz pokoj z kuchnią. Młodą panienką zapewnić się staranną opiekę. Oferty przyjmuje redaktor dla O. T. 3740-5-5

Letnie mieszkania, Kociółki, p. Wadlew. Wiadomość: biuro ogłoszeń „Promień”. 3971-3cs-2

Magiel do sprzedania ul. Władzewska 140. 4000-5-1

Mleczarnia dawno egzystująca, urządzone komfortowo, sprzedam zaraz, tanio powód dwa interesy. Wiadomość: piwiarnia, Przejazd 12. 4053-6-1

Magiel do sprzedania ul. Mikołajowska nr. 20. 3983-10-3

Młoda panienka poszukuje miejsca do sklepu lub do dzieci z szyciem w miejscu lub na wyjazd Oferty Rozwój „H. W.”

Na ulicy Konstantynowskiej zagubiono małego białego w żółte łaski pieska, proszę o doprowadzenie za nagrodą na ul. Ekaterynburską 20 Credo. 4031

Nowe-Chojny ul. Myśliwska 25 dom do sprzedania dwupiętrowy zaraz jedenaście mieszkań. 4034-2-1

Na letnim mieszkaniu w Helenówku jest do odstąpienia tani pokój zaraz. Od tramwaju 3 minuty. Wiadomość Składowa 19 m. 40 od 8-10 wiecz. 4046-1

Na stacji Łódź-Kaliska w bufnie II klasy potrzebny jest chłopiec do pomocy kelnerowi 3961-3-2

Magiel w dobrym stanie do sprzedania zaraz ul. Ogrodowa nr. 30. 4009-4-2

Ogrodnik samotny kawaler praktykował w Niemczech, świadectwa chlubne poszukuje obowiązkowo w zakładzie handlowym lub majątku. Wiadomości ządać. Karsznice pocz. Zduńska-Wola S. Kottowski. 4029-1

Panienka z świadectwem 5 klas gimnazjum rządowego poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty sub. „Pracowita” w Rozwoju. 4049-3sp-1

Potrzebna zdolna koszularka Władzewska 49. 4063-2-1

Potrzebna zdolna prasowaczka i uczennica, i dziewczyna do prania na stałe Długa 71. 4066

Potrzebna dwóch ludzi kaucya 25 rub. Hotel Savoy nr. 523. 4070-1

Potrzebna dziewczyna na posyłki Dzielna 15 m. 3. 4058-1

Potrzebne podręczne ul. Długa 16-15. 4048-1

Pokój umeblowany, elektryczność, wygodny, do wynajęcia 15 rb. miesięcznie Juliusza 31 m. 12 róg Przejazd. 4047-3sw-1

Potrzebne są zaraz zdolne staniczarki i spódniczarki zechcą się zgłaszać tylko zdolne Piotrkowska 165 Proppe. 4045

Potrzebna podręczna do pracowni odkryć damskich Dzielna 15 m. 3. 4059-1

Potrzebne zdolne podręczne do staników „Marie” Piotrkowska 113 m. 12. 4057-1

Potrzebny zdolny tokarz na drzewo Nowo-Zarzewska 13. 4059-2-1

Potrzebne zdolne panny i uczennice do pracowni sukien ul. Zielona nr. 23 m. 20. 9988-3-2

Potrzebna dziewczyna do dziecka od lat 15-18 Piotrkowska nr. 27 m. 18. 3998-2-2

Potrzebny chłopiec starszy do czyszczenia maszyn do drukarni Rozwoju.

Potrzebni uzdolnieni czeladzie krawieccy ul. Główna nr. 9. Wierzbicki. 4002-2-2

Potrzebne zdolne prasowaczki na bieliznę i chemiczne Nowy-Rynek nr. 3. 4007-2-2

Pracownia kwiatów sztucznych przyjmuje różne obstalunki. Kwiaty do kapeluszy, tanio bo w prywatnym mieszkaniu Piotrkowska 82 m. 18. 3985-3-3

Potrzebna dziewczyna od 14 do 19 lat do służby. Władzewska nr. 146 m. 36. 3985-3-1

Potrzebny jest rzadca do samodzielnego zarządu domem z kaucyą 600 rb. Oferty pod literami A. G. proszę składać w adm. tego pisma. 4033-3-1

Pokój kawalerski z łóżkiem półnyklowem z materacem i drobnostkami lub bez takowych oddajmy zaraz oddzielne wejście Konstantynowska 58. Ostrowski wieczorem od 7-10. 4037-3-1

Piwiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu ul. Władzewska nr. 231. 4036-3-1

Pomocnik gospodarczy kawaler lat 30 z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1-go czerwca Adres mój: Zgierz ul. Piątkowska nr. 19 m. 3 Edward Waliszewski. 4032-3-1

Potrzebny chłopiec do intro- litgatorni Mikołajowska 30. 4030-1

Potrzebna zaraz zdolna podręczna Zawadzka nr. 41 m. 8. 4021-1

Potrzebna panienka do kamizel- lek ul. Juliusza nr. 11. 4019-3-1

Potrzebna dziewczynka lat 12-13 na wyjazd na letnie mieszkanie dowiedzieć się ul. Zgierska 24 w cukierni. 4026-1

Późne resztki na damskie suknie i bluzki bajecznie tanio Piotrkowska 128-13. 4013-3sp-1

Power, kostyum tanio sprzedam Słowiańska 11 m. 15. 4011-3-2

Sklep z urządzeniem i mieszka- niem do odstąpienia b. tanio lokal tani w dobrym miejscu dowiedzieć się Plac Kościelny nr. 4 w składzie wędlin. 4026-1

Sklep spożywczy do sprzeda- nia Nowo-Lutomierska nr. 11 4024-2s-1

Sklep kolonialny, z powodu wy- jazdu do sprzedania ul. Andrzej- ja nr. 42. 3993-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania ul. Miłsza 42 3905-6-4

Sklepy 2 do sprzedania nie drogie zaraz kolonialnie, targi dobre Nawrot 55 w sklepie so- dowej wody. 3966-3-3

Sklep kolonialny sprzedam ul. Rzgowska 45. 3957-3-3

Sklep do sprzedania kolonial- no-dystrybucyjny w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Przejazd nr. 78. Wiadomość na miejscu. 3865-3-3

Uzdolniona sklepowa potrzebna do filii rzeźniczej Zielona 32 oraz uczeń do terminu. 4008-3-2

Urządzenie sklepowe tanio do sprzedania M. Kijański Wól- czańska nr. 407. 4001-3-1

Wyjeżdżając sprzedam 3 psów rassa boksy. Spacerowa 9 mleczarnia. 4044-1

W inowłodzu do wynajęcia let- nie mieszkanie składające się z 3-ach pokoi i kachni. Wiadomość na miejscu u Elżbiety Dąbrowskiej. 3992-3-2

W pięknej, suchej, lesistej, miejscowości kilka mil od Łodzi; z ciągłą komunikacją ko- lejową jest do odstąpienia, przy inteligentnej chrześcijańskiej ro- dzinie pokój. Na żądanie, z całodziennym utrzymaniem. Może być dla małżeństwa, lub po- jedynczych osób. Warunki przy- stępne. Chcącym prowadzić gospodarstwo pozwala się kor-zystać z kuchni. Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od 7-ej do 8-ej wiecz. 3970-3-3

Zaginął pies buldog, cwajnos, Z żółty, uszy i ogon obcięte proszę odprowadzić ul. Wól- czańska nr. 230 zwrot kosztów. 3941-3-3

Z magle do sprzedania z po- wodu słabości Dąbrowka ul. Bednarska 2. 3990-2-2

50 rubli otrzyma ten który wyrobi młodemu energicznemu czelowiekowi posadę kasjera inkasenta rządostwo lub jaką- kolwiek inną lub rządową kaucyę parę tys. rubli. Oferty „Rozwój” sub. Chrześcijanin. 3939-3-3

Zaginął paszport, wydany z fabryki Sz. Rosenblatta. 4022-1

Andrzej Nikanow zagubił bilet A wojkowy wyd. przez poli- cymajstra m. Łodzi. 3996-3-2

Polesławowi Różyckiemu zagi- nął paszport, wyd. z magistratu m. Łodzi. 3824-1

Ignacemu Michałowskiemu skra- dziono paszport, wyd. z gm. Widawa pow. Łaskiego. 3978-3-2

Józef Gil zagubił paszport, wy- dany z gm. Tokary, pow. Tu- reckiego, gub. kaliskiej. 4033-3-1

Józef Graczyk zagubił kartę od paszportu, wydany z fabryki J. Stelgerta. 4052-1

Mikołajowi Kaczalskiemu skra- dziono kartę od paszportu, wyd. z fabry. Kranzega i Hazego. 4031-1

Skradziono kartę od paszportu wydany z fabry. Scheiblera na imię Władysława Marciniaka. 4050-3-1

Stanisława Gibala zgubiła pasz- port wydany z gm. Odrowąż, pow. Końskiego, g. radomskiej. 4045-3-1

Stanisława Dmuchowska zgubi- ła paszport, wyd. z gm. Kam- ieniec- Wielki pow. Ostrow- skiego gub. Łomżyńskiej. 4054-3-1

Walenty Garstka zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabry. Rosenblatta. 4087-1

Zaginął paszport, z gm. Gostków Z gub. Kaliskiej na imię Fran- ciszka Eklera. 4060-3-1

Zaginiona nadkarta na imię Franciszek - Bolesław Miko- łajczyk z fabry. Alarta i Ruso. 4023

Zaginął paszport, z gm. Gostków Z gub. Kaliskiej na imię Fran- ciszka Eklera. 4060-3-1

Zaginiona nadkarta na imię Franciszek - Bolesław Miko- łajczyk z fabry. Alarta i Ruso. 4023

Zaginął paszport, wyd. z gminy Bąków pow. Łowickiego gub. Warszawskiej na imię Stanisła- wa Brewińskiego. 4035-3-1

Zaginął paszport, z Łodzi wy- dany z mag. Łódzkiego na imię Apolonii Babińskiej. 4042-3-1

Zaginął paszport, na imię Fran- ciszka Sobczaka wyd. z gm. Brzeźnia, pow. Sieradzki. 4055-3-1

Zaginął paszport, na imię Wi- tołda Bem wydany z magistratu m. Będzina gub. Piotrkowskiej 3771-3-3

Zaginął paszport, na imię Mi- chał Rychel z gm. Charlupia Mała pow. Sieradzki. 3954-3-3

Zaginął paszport, wyd. z gminy Dolina gub. Kaliskiej na imię Michała Jezierskiego. 3984-3-2

Zaginęła nadkarta od paszportu, na imię Emilia Majda z fabry. Albrecht Gampe. 3989-3-2

Zaginął wid wydany z Piotrkow- a na imię Filipa Cyranek. 3931-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Zaginął paszport, na imię Ro- mana Milke wyd. z m. Łodzi gub. Piotrkowskiej. 3975-3-2

Potrzebna intelligentna młoda

rosyjska dziewczyna

na 6 tygodni do 8-letniego chłop- czyka. Wiadomość: Piotrkows- ka 135. 1636

Mieszkanie

jedno, dwa i trzypokojowe z wszelkimi wygodami do wynaj-ęcia od 1 lipca. Zawadzka 9. 1006

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

PLAC duży, narożny, 24429 łokci kwa- dratowych. Cena przystępna. Ul. Średnia 127 w Łodzi. Wiado- mość: A. Szerszyński, Piotrków. 1636

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

Skradziono paszport na imię Stanisława Chyrzeńskiego, wyd. z gm. Zeromin gub. piotr. 12 weksle in blanco, na rb. 200150 wystawione przez Tomasza Chyrzeńskiego. Ostrzeżę się przed nabyciem, gdyż takowe są nie- ważne. Stanisław Chyrzeński, Rzgowska 46. 1692

## Do sprzedania

5-letnie czarne konie, nowo-po- srebrzana angielska uprzęż i po- wóz angielski oddzielnie lub ra- zem u właściciela, ul. Dolna 3, Radogoszcz. 1698

## MONTERZY

palacze i zdolni instalato- rzy rur mogą się zgłaszać do inż. I. H. B. Teepe. Piotrkowska № 109. 1700

## Zagubione dokumenty.

Aleksander Krzeziński zagubił kartę od paszportu, wydany z fabry. Sz. Rosenblatta. 4022-1

Andrzej Nikanow zagubił bilet A wojkowy wyd. przez poli- cymajstra m. Łodzi. 3996-3-2

Polesławowi Różyckiemu zagi- nął paszport, wyd. z magistratu m. Łodzi. 3824-1

Ignacemu Michałowskiemu skra- dziono paszport, wyd. z gm. Widawa pow. Łaskiego.

